

Sygn. akt I ACa 519/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Artur Kowalewski
Sędziowie:	SSA Maria Iwankiewicz SSA Małgorzata Gawinek (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2012 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa Stoczni (...) Spółki Akcyjnej w G.

przeciwko U. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 23 lutego 2012 r., sygn. akt VIII GC 206/09

I. zmienia zaskarżony wyrok o tyle tylko, że w miejsce:

1. zasądzonej w punkcie pierwszym kwoty 154.268 zł 63 gr (sto pięćdziesiąt cztery dwieście sześćdziesiąt osiem złotych i sześćdziesiąt trzy groszy) zasądza kwotę 23.866 zł 28 gr (dwadzieścia trzy tysiące osiemset sześćdziesiąt sześć złotych i dwadzieścia osiem groszy);

2. określonej w punkcie czwartym wysokości stosunkowej wygranej powódki na 29,5 % określa na 5 %;

II. oddala apelację pozwanej w pozostałym zakresie;

III. pozostawia szczegółowe wyliczenie kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym referendarzowi sądowemu przy założeniu, że powódka Stocznia (...) Spółka Akcyjna w G. wygrała spór w drugiej instancji w 28 %;

Małgorzata Gawinek Artur Kowalewski Maria Iwankiewicz

Sygn. akt I ACa 519/12

UZASADNIENIE

Powódka Stocznia (...) spółka akcyjna w G. wniosła o zasądzenie od pozwanej U. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwoty 523.572,63 zł z odsetkami ustawowymi od kwot:

- 136.270,54 zł od dnia 26 października 2007 roku,

- 387.302,09 zł od dnia 18 października 2007 roku

oraz o zasądzenie ustawowych odsetek od kwoty 120.000 zł za okres od 4 do 18 września 2007 roku.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że strony wiązała umowa nr (...), której przedmiotem było wynajęcie przez pozwaną doku SDI w celu zadokowania statku m/v (...) oraz jego postój przy Nabrzeżu (...). Powódka zaznaczyła, że w czasie prowadzenia przez pozwaną prac remontowych jednostki m/v (...) wykonała na rzecz pozwanej szereg świadczeń z umowy nr (...), ujętych w załączonym do pozwu dokumencie rozliczeniowym, a nadto wskazała, że pozwana zlecała powódce usługi dodatkowe, nie objęte umową. Po wykonaniu umowy powódka dokonała rozliczenia świadczonych usług, przy uwzględnieniu wpłaconych przez pozwaną zaliczek, oraz wystawiła dwie faktury VAT : nr (...), na łączną kwotę 523.572,63 zł, której zapłaty domaga się w pozwie.

W dniu 11 marca 2008 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (sygn. akt VIII GNc 15/08).

Pozwana w sprzeciwie od tego nakazu wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o obciążenie powódki kosztami postępowania.

Zdaniem pozwanej dochodzona pozwem należność nie odpowiada wykonanym przez Stocznnię usługom i nie ma żadnego dowodu, że owe czynności faktycznie zostały wykonane. Pozwana dokonała własnego wyliczenia wysokości swojego zobowiązania wynikającego z umowy nr (...) – zdaniem pozwanej kwota ta powinna wynosić „około” 257.500 zł, co oznacza, że dokonując wpłat zaliczkowych pozwana nadpłaciła „około” 282.500 zł. Ponadto pozwana podniosła szereg zarzutów odnoszących się do nienależytego wykonywania umowy przez powódkę.

Postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2008 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie na podstawie art. 479^{8a} § 5 kpc odrzucił sprzeciw pozwanej.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie postanowieniem z 23 października 2008 roku oddalił zażalenie pozwanej na to postanowienie, a w dniu 30 czerwca 2008 roku odrzucił skargę kasacyjną pozwanej.

Pozwana złożyła skargę o wznowienie postępowania podnosząc, że podstawę prawną rozstrzygnięć kończących postępowanie w sprawie stanowił art. 479^(8a) § 5 kpc, który orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 kwietnia 2009 roku, sygn. akt SK 28/08, uznany został za sprzeczny z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej. Nadto pozwana wskazała, że po prawomocnym zakończeniu postępowania w sprawie VIII GNc 15/08 powódka – Stocznia (...) spółka akcyjna w G. objęta została postępowaniem kompensacyjnym toczącym się w trybie przewidzianym ustawą z dnia 19 grudnia 2008 roku o postępowaniu kompensacyjnym w podmiotach o szczególnym znaczeniu dla polskiego przemysłu stoczniowego. Uchwałą wstępnego zgromadzenia wierzycieli Stocznia (...) S.A. na podstawie art. 24 ust. 3 pkt 3 wskazanej ustawy zarządcą kompensacji ustanowiona została „B.” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W..

Po rozpoznaniu skargi pozwanej o wznowienie postępowania postanowieniem z dnia 30 lipca 2009 roku Sąd Apelacyjny w Szczecinie uchylił poprzednie orzeczenia Sądów obu instancji wydane na podstawie przepisu uznanego za niezgodny z Konstytucją. Jako stronę powodową w postępowaniu wywołanym skargą o wznowienie postępowania Sąd Apelacyjny wskazał „B.” spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W. - Zarządcę Kompensacji ustanowionego dla Stoczni (...) spółki akcyjnej w G..

W piśmie procesowym z dnia 1 grudnia 2009 roku zarządca kompensacji Stoczni (...) spółki akcyjnej w G. „B.” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W., powołując się na art. 28 ust 4 pkt 5 Ustawy z dnia 19 grudnia 2008 roku o postępowaniu kompensacyjnym w podmiotach o szczególnym znaczeniu dla polskiego przemysłu stoczniowego (Dz.U. z 2008 r., nr 233, poz. 1569, określana dalej jako „ustawa o postępowaniu kompensacyjnym”) wskazał, że zarządcy kompensacji przysługuje uprawnienie do wstąpienia do każdego postępowania sądowego jak i do wystąpienia z niego na każdym etapie. Zarządca podtrzymał swoje wcześniejsze stanowisko o tym, że nie składa oświadczenia o wstąpieniu do niniejszego postępowania.

Postanowieniem z dnia 6 stycznia 2010 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie zawiesił postępowanie w sprawie prowadzonej z powództwa „B.” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. - zarządcy kompensacji ustanowionego dla Stoczni (...) spółki akcyjnej w G..

Jednocześnie Sąd Okręgowy podjął postępowanie z udziałem Stoczni (...) spółki akcyjnej w G. po stronie powoda. W uzasadnieniu Sąd wskazał, że postępowanie kompensacyjne, wprowadzone Ustawą z dnia 19 grudnia 2008 roku o postępowaniu kompensacyjnym w podmiotach o szczególnym znaczeniu dla polskiego przemysłu stoczniowego, jest nowym rozwiązaniem prawnym, mającym na celu – zgodnie z art. 1 ustawy – zaspokojenie roszczeń wierzycieli stoczni i ochronę praw pracowników stoczni (kompensacja). W świetle zapisów ustawy z chwilą ustanowienia zarządcy kompensacji stoczni traci prawo zarządu oraz możliwość rozporządzania swoim majątkiem, zobowiązana jest wskazać i wydać zarządcy cały swój majątek oraz umożliwić mu wgląd do wszystkich dokumentów dotyczących działalności stoczni, zaś postępowania sądowe i administracyjne dotyczące majątku stoczni mogą być wszczęte i dalej prowadzone i jedynie przez zarządcę kompensacji. Sąd wskazał, że ze względu na podobieństwo wielu rozwiązań oraz cel postępowania kompensacyjnego, postępowanie to jest zbliżone do postępowania upadłościowego z możliwością zawarcia układu, prowadzonego dla strony pozbawionej prawa zarządu masą upadłości. Stosownie do art. 28 ust. 1 3 powołanej ustawy „sprzedaży na zasadach określonych w ustawie podlegają składniki majątkowe stoczni należące do stoczni w dniu wszczęcia postępowania kompensacyjnego oraz nabyte przez stocznnię w czasie trwania postępowania kompensacyjnego, z zastrzeżeniem ust. 4”. W art. 28 ust 4 pkt 5 ustawy o postępowaniu kompensacyjnym zastrzeżone zostało, że sprzedaży tej nie podlega mienie stoczni objęte postępowaniem sądowym lub administracyjnym, jeżeli zarządca kompensacji odmówił wstąpienia do postępowania sądowego lub administracyjnego, dotyczącego tego mienia, lub gdy wystąpił z tego postępowania. Sąd wskazał, że Kodeks postępowania cywilnego reguluje skutki zdarzeń w postaci ogłoszenia postępowania upadłościowego z możliwością zawarcia układu, prowadzonego dla strony pozbawionej prawa zarządu masą upadłości. Przy czym, choć ustawa o postępowaniu kompensacyjnym nie odsyła wprost do przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, nie wyklucza to jednak wykorzystywania przyjętych tam rozwiązań w toku wykładni systemowej. Wymagają tego wątpliwości interpretacyjne, wyłaniające się w związku z brakiem wyczerpujących unormowań w ustawie o postępowaniu kompensacyjnym (por. uzasadnienie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27.06.1995 r., K 4/94, OTK 1995/1/16, wydane na gruncie rozwiązań dotyczących ustawy o restrukturyzacji finansowej przedsiębiorstw i banków). Zgodnie z odpowiednio stosowanym art. 174 § 1 pkt 4 kpc jeżeli wszczęto postępowanie kompensacyjne wobec stoczni sąd zawiesza postępowanie z urzędu, po czym – zgodnie z odpowiednio stosowanym art. 174 § 3 kpc – sąd zawiadamia zarządcę kompensacji o trwającym postępowaniu, wyznaczając mu odpowiedni termin do wstąpienia do tego postępowania, a brak oświadczenia zarządcy w wyznaczonym terminie uznaje za odmowę wstąpienia do postępowania. Skutkuje to – stosownie do odpowiednio stosowanego art. 180 § 1 pkt 5 kpc (zdanie drugie) – podjęciem postępowania z udziałem stoczni. Przepis art. 174 § 1 pkt 4 kpc nakładający na Sąd obowiązek zawieszenia postępowania znajduje zastosowanie wówczas, gdy postępowanie kompensacyjne wszczęto w toku prowadzonego postępowania sądowego. Niniejsza sprawa prowadzona była na skutek skargi o wznowienie postępowania, złożonej przez U. spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w S. w dniu 25 czerwca 2009 roku. Postępowanie kompensacyjne zostało wszczęte przed złożeniem skargi o wznowienie. Przepis art. 174 § 1 pkt 4 kpc nie znajduje zastosowania do postępowania ze skargi o wznowienie, gdy upadłość strony (bądź wszczęcie postępowania kompensacyjnego) nastąpiło po prawomocnym zakończeniu postępowania rozpoznawczego, a przed złożeniem skargi o wznowienie (por. uchwała SN z dnia 19.12.1997 r., III CZP 66/97). Stroną postępowania, prowadzonego na skutek skargi o wznowienie postępowania, jest więc zarządca kompensacji Stoczni (...) spółki akcyjnej w G., zgodnie z art. 61 ustawy o postępowaniu kompensacyjnym. Zarządca kompensacji w toku postępowania

złożył jednak oświadczenie o wystąpieniu z prowadzonego postępowania sądowego. W takiej sytuacji Sąd Okręgowy przyjął, że odpowiednie zastosowanie znajduje art. 174 § 1 pkt 4 kpc oraz art. 180 § 1 pkt 5 zd. 2 kpc – zatem Sąd z urzędu zawiesza postępowanie prowadzone przez zarządcę kompensacji lub przeciwko niemu i podejmuje sprawę z udziałem stoczni.

W piśmie procesowym złożonym w dniu 11 lutego 2010 roku pełnomocnik pozwanej wniósł o zobowiązanie powódki do zwrotu kwoty pieniężnej zasądzonej na jej rzecz nakazem zapłaty w sprawie VIII GNc 15/08 i wyegzekwowanej w postępowaniu egzekucyjnym, wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dni następujących po dniach wpłaty poszczególnych kwot. Pozwana powołała się na zaświadczenie komornika z dnia 15 czerwca 2009 roku.

W piśmie z 24 lutego 2010 roku pozwana oświadczyła, że na podstawie prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 11 marca 2008 roku wyegzekwowano od niej łącznie kwotę 27.109,90 zł.

Postanowieniem z dnia 11 lutego 2010 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie zawiesił postępowanie na podstawie art. 174 § 1 pkt 2 kpc, z uwagi na brak zarządu Stoczni (...).

Postanowieniem z dnia 23 marca 2010 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie podjął postępowanie.

W piśmie procesowym z dnia 12 kwietnia 2010 roku Stoczni (...) - reprezentowana przez prezesa zarządu A. Z. - oświadczyła, że po wznowieniu postępowania podtrzymuje pozew oraz zawarte w nim wnioski.

Pozwana w piśmie procesowym z dnia 8 czerwca 2010 roku ostatecznie sprecyzowała żądanie wniosku o zwrot wyegzekwowanego świadczenia.

Wyrokiem z dnia 23 lutego 2012 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie:

I. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 154.268,63 zł ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym od dnia 18 października 2007 roku do dnia zapłaty oraz ustawowe odsetki liczone w stosunku rocznym od kwoty:

- I. - 120.000 zł od dnia 4 do 17 września 2007 roku;
- 1.573,07 zł od dnia 18 października 2007 roku do dnia 28 sierpnia 2008 roku,
- 170,63 zł od dnia 18 października 2007 roku do dnia 1 września 2008 roku,
- 133,40 zł od dnia 18 października 2007 roku do dnia 23 października 2008 roku,
- 7 zł od dnia 18 października 2007 roku do dnia 5 grudnia 2008 roku,
- 1109,30 zł od dnia 18 października 2007 roku do dnia 9 grudnia 2008 roku,
- 24.116,50 zł od dnia 18 października 2007 roku do dnia 24 lutego 2009 roku;

II. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

III. oddalił wniosek pozwanej o zwrot wyegzekwowanego świadczenia;

IV. pozostawił szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu przy założeniu, że powódka wygrała sprawę w 29,5 %.

Sąd Okręgowy ustalił, że pozwana zawarła z armatorem statku (...) umowę, na mocy której zobowiązała się wykonać na statku prace o charakterze remontowym i konserwacyjnym. Część prac mogła być wykonywana w czasie postoju statku przy nabrzeżu, część wymagała wprowadzenia statku do doku i wykonania czynności w suchym doku. W czasie wykonywania prac przez U. załoga statku (...) miała pozostać na statku.

W dniu 14 sierpnia 2007 roku strony tego procesu zawarły „Umowę nr (...) na postój m/v (...)”, której przedmiotem było wynajęcie doku SDI celem zadokowania statku (...) oraz postój statku przy Nabrzeżu (...) Stoczni (...). Strony ustaliły na dzień 16 sierpnia 2007 roku postój przy Nabrzeżu (...). Termin zadokowania statku miał być uzgodniony aneksem w terminie późniejszym. Strony ustaliły, że postój w doku potrwa około 10 dni, a postój przy Nabrzeżu (...) potrwa do zakończenia remontu. W § 4 umowy określono obowiązki stron. Strony wyznaczyły swoich przedstawicieli: zamawiający (pозwany) - kierownika remontu w osobie M. P., który miał być odpowiedzialny za koordynację i realizację całego remontu, przyjmujący zamówienie (powód) - budowniczego remontu w osobie J. P. (1), odpowiedzialnego za realizację zadań przyjętych przez przyjmującego zamówienie (§ 4 pkt 7). Dalej strony wskazały, że zamawiający zleci spółce E. w G. wszelkie podłączenia instalacji (w tym instalacji p.poż.), obsadę cumowniczą, nurkową, holowniki do otwarcia i zamknięcia bramy, energetyzację statku, założenie syreny alarmowej i gaśnic, założenie tablicy z nr alarmowymi (§ 4 pkt 11). W przypadku zaistnienia konieczności postawienia rusztowań zamawiający zleci tę usługę spółce E. R. w G.; w przypadku otrzymania lepszej oferty niż proponowana przez spółkę E. R. zamawiający poinformuje o tym spółkę E. R. i zwróci się o modyfikację ich oferty; jeżeli spółka E. R. zweryfikuje swoją ofertę to zamawiający zleci wykonanie prac spółce E. R., w przeciwnym razie ma prawo zlecić innemu podmiotowi (§ 4 pkt 12).

Ustalono także, że zamawiający ponosi pełną odpowiedzialność i zobowiązany jest do usunięcia skutków zanieczyszczenia środowiska oraz pokrycia wszelkich kar (§ 4 pkt 14). Nadto jest zobowiązany do przygotowania doku do odbioru czystości do wydokowania (§ 4 pkt 15). Zamawiający w imieniu swoim i swoich wykonawców zobowiązał się w trakcie remontu – sukcesywnie, a po jego zakończeniu, w terminie 2 dni, całkowicie usunąć z terenu przyjmującego zamówienie pozostałości po remoncie. Strony postanowiły, że w przypadku niedotrzymania tego terminu przyjmujący zamówienie usunie pozostałości we własnym zakresie, a kosztami obciąży zamawiającego (§ 4 pkt 16).

W § 7 pkt 2 strony postanowiły, że ruch osobowy, transportowy i obrót materiałowy (w tym narzędzi) będzie realizowany według przepisów obowiązujących w Stoczni (...), które to przepisy są znane zamawiającemu.

W § 8 umowy, zatytułowanym „Koszty związane z postojem statku w doku Stoczni (...) S.A.”, strony ustaliły stawki za poszczególne usługi i media.

W § 9 umowy strony ustaliły warunki płatności: zamawiający miał na konto każdorazowo wskazane przez Stocznę (...) zapłacić następujące kwoty:

- 20.000 zł w terminie trzech dni po podpisaniu umowy;
- 120.000 zł przed wprowadzeniem statku do doku, lecz nie później niż do 3.09.2007,
- należność wynikającą z rozliczenia postoju w doku zamawiający miał uiścić w terminie trzech dni od daty wystawienia faktury,
 - należność wynikającą z całkowitego rozliczenia zakresu usługi - w terminie trzech dni od daty wystawienia faktury.

W § 10 strony postanowiły, że za przekroczenie terminu wykonania umowy określonego w § 2 z winy pozwanego stawka za dok (rozumiana jako koszt postoju w doku, o którym mowa w § 8) liczona będzie w wysokości 17.000 zł za każdy dodatkowy dzień w doku, począwszy od dnia 14 września 2007 roku.

W § 11 zaznaczono między innymi, że wszelkie zmiany do niniejszej umowy wymagają formy pisemnej w postaci aneksu podpisanego przez obie strony pod rygorem nieważności.

Aneksem nr 1 z dnia 23 sierpnia 2007 roku strony dokonały zmiany § 4 pkt 7 umowy w zakresie swoich przedstawicieli, tj. ustaliły, że przedstawicielem pozwanego będzie kierownik remontu P. L., odpowiedzialny za koordynację i realizację całego remontu, a przedstawicielem powoda - budowniczego remontu J. P. (1), odpowiedzialny za realizację zadań przyjętych przez przyjmującego zamówienie.

Umowę i aneks ze strony spółki U. podpisał prezes zarządu J. S.. W negocjacjach poprzedzających zawarcie umowy nie brał udziału prokurent spółki U. P. K. (2).

W dniu 14 sierpnia 2007 roku spółka U. dokonała na rzecz Stoczni (...) wpłaty kwoty 20.000 zł tytułem pierwszej części płatności określonych w § 9 umowy nr (...). W dniu 16 sierpnia 2007 roku Stocznia (...) wystawiła fakturę VAT nr (...) na kwotę 20.000 zł, z tytułu zaliczki za postój przy nabrzeżu m/v (...).

W dniu 16 sierpnia 2007 roku o godzinie 8.00 statek (...) wszedł do Stoczni (...) S.A. i rozpoczął postój przy Nabrzeżu (...).

W celu wykonania zobowiązania wobec armatora statku spółka U. zawarła umowy z podmiotami, którzy jako jej podwykonawcy mieli wykonać określonego rodzaju prace przy remoncie statku, między innymi prace konserwacyjno-malarskie w zakresie malowania i piaskowania zlecono P. K. (1) (w ramach firmy P.), prace rurarskie – J. B., prace klinerskie (czyszczeniowe) – spółce N..

Ponadto spółka U. zawarła umowę zlecenia z K. K., któremu zleciła nadzór nad wykonywaniem prac przez podwykonawców przez cały czas trwania remontu statku (...).

W związku z zapisami § 4 umowy, które zobowiązywały spółkę U. do usuwania w trakcie remontu pozostałości po remoncie, spółka ta nawiązała współpracę z dwoma firmami specjalizującymi się w wywozie odpadów : R. spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. oraz T. spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W..

Prace przy czyszczeniu kadłuba statku wymagały wykorzystania surowca w postaci ścierniwa pomiedziowego, spółka U. nawiązała więc kontakty handlowe z dostawcami tego surowca.

Po wprowadzeniu statku na teren stoczni, na Nabrzeże (...), spółka U. przystąpiła do wykonywania tych prac, które nie wymagały wprowadzenia statku do doku.

P. L. był zatrudniony w spółce U. do dnia 2 września 2007 roku, najpierw jako agent okrętowy, później kierownik budowy. Nadzorował on prace przy jednostce (...) wykonywane w czasie postoju przy Nabrzeżu (...), przed wprowadzeniem do doku.

Przez cały czas remontu jednostki prace nadzorował prokurent spółki U. P. K. (2), który w czasie ich wykonywania w większości zamieszkiwał na terenie Stoczni – był zaokrętowany na statku (...).

Spółka U. oczekiwała, że statek (...) zostanie wprowadzony do doku w dniu 3 września 2007 roku, nie zawarto jednak żadnego pisemnego aneksu ustalającego termin zadokowania statku na ten dzień, czego wymagał § 2 umowy nr (...).

Na początku września zadokowanie statku (...) nie było możliwe – dok SDI zajęty był bowiem przez inną jednostkę.

Statek (...) stał przy Nabrzeżu (...), cały czas były jednak wykonywane prace, które nie wymagały wprowadzenia statku do doku, również przy udziale podwykonawców spółki U.. Podwykonawcy byli zakontraktowani przez U. na czas określony. W okresie, kiedy statek stał przy Nabrzeżu (...) i oczekiwał na wejście do doku, podwykonawcy byli już na terenie stoczni. K. K., stale zapewniał im front robót. Podwykonawcy zajmowali się między innymi piaskowaniem zbiorników podwieszanych i zrębicy luków - były to prace przy elementach statku (...), które mogły być wykonane przed dokowaniem, choć w planie były przewidziane po dokowaniu. Przed zadokowaniem prace wykonywał również podwykonawca spółki U., któremu zlecono piaskowanie i malowanie ładowni. Podwykonawca ten opóźniał się z ich zakończeniem.

Przed zadokowaniem, w czasie postoju przy Nabrzeżu (...) pozwana zaczęła również współpracować z odbiorcą odpadów – spółką R..

W dniu 28 sierpnia 2007 roku Przedsiębiorstwo „J.” w G. wystawił na rzecz pozwanej fakturę na kwotę 24.888 zł tytułem zaliczki na dostawę ścierniwa pomiedziowego wraz z zagospodarowaniem zużytego ścierniwa i transportem. Jako datę sprzedaży wskazano 23 sierpnia 2007 roku.

W piśmie z 17 września 2007 roku główny specjalista do spraw sprzedaży wyrobów poza okrętowych i usług Stoczni (...) B. H. przedstawiła pozwanej harmonogram dokowania m/v (...) w dniu 18 września 2007 roku.

Pozwana 17 września 2007 roku dokonała na rzecz powoda zapłaty kwoty 120.000 zł wskazując w tytule „zaliczka za postój w doku”.

W dniu 18 września 2007 roku S. L. sporządził aktualizację do „Harmonogramu dokowania m/v (...) w doku SDI. W piśmie z tej samej daty B. H. poinformowała spółkę U. o aktualizacji harmonogramu ze względu na warunki atmosferyczne, jednocześnie przesłała pozwanemu zaktualizowany harmonogram.

Dyspozytor Stoczni M. K. odnotował, że statek (...) został wprowadzony do doku SDI w dniu 18 września 2007 roku, o godzinie 18.30.

W tym dniu Stoczni (...) wystawiła na rzecz pozwanej fakturę na kwotę 120.000 zł, z tytułu zaliczki za postój w doku SDI.

W pierwszym dniu postoju w doku pozwana zamówiła w Stoczni (...) dostawę bieżącej wody, która była niezbędna do wyczyszczenia części dennej kadłuba statku. Za dostawę wody odpowiadała spółka córka Stoczni, która nie dostarczyła wody w dniu zamówienia. Spowodowało to opóźnienie prac przy czyszczeniu kadłuba, ponieważ substancje organiczne przyschły do części dennej statku, w późniejszym czasie – już po zapewnieniu dostawy wody – ich usunięcie wymagało o wiele więcej czasu i sił ze strony pozwanego.

W czasie postoju przy Nabrzeżu (...) oraz w doku SDI pozwana pobierała od Stoczni (...) nie tylko wodę przemysłową, ale też energię elektryczną i sprężone powietrze. Część podwykonawców pozwanej korzystała z energii pochodzącej z agregatów zainstalowanych na statku.

Spółka U. dokonała podłączenia aparatów telefonicznych na statku oraz systemu instalacji przeciwpożarowej, przewidzianego w § 8 umowy.

Podłączenie mediów zostało w części wykonane przez spółki córki stoczni – w tym spółkę E., zgodnie z postanowieniami § 4 ust 11 umowy.

Z uwagi na wymogi przeciwpożarowe, zgodnie z § 8 pkt 5 umowy, po podstawieniu jednostki przy nabrzeżu na statek zgłosiła się komisja składająca się z przedstawicieli stoczni, która dokonała czynności zabezpieczenia przeciwpożarowego i zostawiła na statku książkę prac pożarowo - niebezpiecznych. Dokonano montażu systemu ostrzegania pożarowego na statku. W czasie wykonywania prac przy remoncie statku co pewien czas zgłaszał się z ramienia stoczni dyżurny strażak i sprawdzał wpisy dokonywane do książki prac pożarowo - niebezpiecznych.

W okresie między 18 sierpnia a 30 września 2007 roku na statku wykonywane były prace pożarowo niebezpieczne. P. K. (2) był obecny zarówno przy pracach, pożarowo niebezpiecznych, które były prowadzone w obecności pracownika służby ratowniczej stoczni, jak i przy pracach, które zabezpieczała jednostka z samochodem strażackim. Komendant Zakładowej Służby Ratowniczej stoczni R. D. sporządził dokument zawierający rozliczenie godzin przepracowanych na rzecz m/v (...) za okres od 18 sierpnia do 30 września 2007 roku, w którym wskazał, że zabezpieczenie prac zagrożonych pożarem przez pracownika trwało 8 godzin, zabezpieczenie prac spawalniczych samochodem - 10,5 godziny.

Zgodnie z § 8 pkt 6 umowy Stoczni (...) wystawiła posterunek kontrolny służby ochrony. Umowa w tym zakresie była wykonywana przez stocznice w ten sposób, że na nabrzeżu bądź przy doku został postawiony posterunek, w którym przez 24 godziny na dobę przebywał strażnik. Usługę ochrony na zlecenie Stoczni (...) świadczyła spółka „E. O.”, która

zajmowała się również kontrolą i ochroną przy bramie głównej stoczni. P. K. (2) uzyskał też informację, że jest to ochrona statku (...). Uznał, że ochrona wykonywana w ten sposób jest dla pozwanej bezcelowa, ponieważ kontrola przy bramie głównej stoczni była precyzyjna i wystarczająca, ponadto przebywająca na statku załoga wystawiała wachty.

Dyrektor handlowy Stoczni miał wiedzę o tym, że w czasie prac wykonywanych przez U. na statku (...) przebywała załoga oraz niektórzy przedstawiciele spółki U., zdawał sobie jednak sprawę z tego, że stanowisko Stoczni (...) jest takie, iż wymaga ona postawienia posterunków ochrony i nawet gdyby spółka U. zgłosiła, iż nie potrzebuje posterunków, stocznia nie wyraziłaby na to zgody.

Po zakończeniu wykonywania umowy, w dniu 16 października 2007 roku zastępca szefa działu ochrony M. Ż. sporządziła „Zestawienie (godzinowe) faktycznie wystawionego posterunku doraźnego PD-I przy remontowanej jednostce (...). W zestawieniu tym wskazano miejsce wystawienia posterunku PD-I: Nabrzeże (...), Pirs SDI, Nabrzeże (...); wskazano też łączną ilość godzin świadczenia ochrony – 1431 (od 17 sierpnia 2007 roku od godz. 12.00 do 16 października 2007 roku o godz. 3.00). Na dokumencie zestawienia specjalista ds. Ochrony Mienia D. R. pismem odrębnym umieścił notatkę potwierdzającą wykonanie usługi ochrony II stopnia w ilości 1431 godzin oraz wskazał, że godzina dodatkowej ochrony II stopnia kosztuje Stocznnię 19 zł.

Pozwana 18 września 2007 roku zawarła z T. spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. umowę, której przedmiotem było wynajęcie przez U. kontenerów, które miały być umieszczone w (...), przy ul. (...).

Podczas postoju w doku spółka U. wykonywała między innymi prace związane z czyszczeniem kadłuba z wykorzystaniem ścierniwa pomiedziowego, z pomocą podwykonawców.

W dniach 29 września i 2 października 2007 roku spółka „K.” wystawiła na rzecz pozwanego faktury za ścierniwo, odzysk ścierniwa oraz transport wg km. Podczas wykonywania prac przy jednostce (...) pozwana potrzebowała specjalistycznych urządzeń bądź wymagała wykonania usług, które nie były objęte umową nr (...) ze Stocznnią (...) (nie były wymienione w § 8 umowy). Za każdym razem skorzystanie z takiego urządzenia czy usługi wymagało zawarcia osobnej umowy ze stocznią - w tym przedmiocie stocznnię reprezentowała B. H. - główny specjalista do spraw sprzedaży wyrobów pozaokrętowych i usług. Sprzętem należącym do stoczni dysponował S. L. – kierownik działu technicznego, miał on wytyczne od przełożonych, aby udostępniać każdy „drobny” sprzęt w razie zgłoszenia zapotrzebowania spółki U..

Spółka U. kilkakrotnie kierowała do Stoczni (...) pytania o możliwość skorzystania z części infrastruktury czy też o możliwość skorzystania na terenie stoczni z usług, wykonywanych przez stocznnię z użyciem infrastruktury stoczniowej. Procedura zawierania tych umów wyglądała w ten sposób, że pozwana zwracała się do działu kooperacji stoczni, w tym samym bądź następnym dniu otrzymywała odpowiedź wskazującą na to, czy stocznia dysponuje wymaganym urządzeniem oraz zawierającą kwotę wynajmu danego urządzenia bądź wynagrodzenia za daną usługę. Jednocześnie w piśmie stoczni zawarte było pytanie, czy spółka U. potwierdza, że chce skorzystać z oferty. Pozwana musiała pisemnie udzielić odpowiedzi na to pismo i dopiero wówczas stocznia mogła udostępnić dane urządzenie bądź przystąpić do wykonywania danej usługi. Procedura ta powodowała, że nie było możliwe skorzystanie z zamawianej usługi w tym samym dniu, w którym złożono zamówienie. Pozwana chcąc zachować ciągłość prac decydowała się więc skorzystać ze sprzętu bądź usług oferowanych przez firmy spoza Stoczni.

Pozwana nie skorzystała z następujących usług:

- podłączenie wody morskiej, obiegu zamkniętego pod SDI pod agregat na statku,
- wydzierżawienie 120 szt. podpór (podbudówek) do usadowienia klap ładowni,
- wypożyczenie płóz do sztaplarki : w piśmie z dnia 3 października 2007 roku,
- wypożyczenie trawersu,

- wypożyczenie balastu.

Prace przy statku (...) wykonywane przez U. wymagały wykorzystania dźwigów. Statek (...) wyposażony był w cztery dźwigi własne. Przy części prac konieczne było skorzystanie z dźwigów stoczni. Wokół doku SDI znajdowały się cztery dźwigi należące do stoczni, ale jeden z nich przez większość czasu, w jakim (...) pozostawała w doku SDI, był uszkodzony. P. K. (2) uzyskał informację, że prowadzony jest zeszyt, w którym dźwigowy, podźwigowy, bądź też osoba przez nich wskazana odnotowuje godziny pracy dźwigu na rzecz pozwanej. P. K. (2) miał możliwość weryfikacji zapisów w zeszycie, zgłosił wówczas, że wpisy nie są prawidłowe, w szczególności wskazał, że nie było możliwe, aby jeden dźwig pracował dla spółki U. 24 godziny. Pracownik stoczni przyznał rację P. K. (2) co do oczywiście błędnych wpisów, dotyczących pracy 24-godzinnej, w tym tylko zakresie skorygował wpisy. Według dokumentów sporządzonych przez Stocznnię łączną ilość pracy dźwigów na rzecz U. wyniosła w miesiącach: sierpniu 2007 roku-55, wrześniu-425, październiku - 270.

W związku z dostarczaniem dla statku (...) usług teletechnicznych pracownik Wydziału Głównego Energetyka starszy planista W. N. sporządziła dwa rozliczenia, obejmujące dwa okresy rozliczeniowe: 15 sierpnia – 30 września 2007 roku oraz 1 - 16 października 2007 roku. W rozliczeniu okresu 15 sierpnia – 30 września 2007 roku odnotowała liczbę impulsów telefonicznych wykorzystanych z telefonów na statku (...) z numerów: (...), (...), (...), (...), (...).

W rozliczeniu okresu 1 - 16 października 2007 roku odnotowała liczbę impulsów z numerów (...), (...), (...), (...), (...).

Media w postaci wody, energii elektrycznej i sprężonego powietrza były dostarczane na statek (...) zarówno w czasie postoju statku przy Nabrzeżu (...), jak i w czasie postoju w doku SDI. Pracownicy Stoczni dokonywali odczytów liczników, po czym Kierownik Wydziału Głównego Energetyka L. Z. informował B. H. o stanie odczytów liczników wszystkich mediów. P. K. (2) był obecny przy jednym odczycie liczników - po wyjściu statku z Nabrzeża (...). W dniu 17 października 2007 roku Kierownik Wydziału Głównego Energetyka L. Z. wysłał do B. H. pismo dotyczące rozliczenia mediów energetycznych pobranych przez jednostkę (...) w całym okresie wykonywania umowy (16 sierpnia - 16 października 2007 roku), w którym wskazał na zużycie energii elektrycznej - 23167,20 kWh, zużycie wody - 891 m⁽³⁾, zużycie sprężonego powietrza - 49.582,80 Nm⁽³⁾.

Na początku października 2007 roku pozwana zgłosiła gotowość wyjścia z doku. Główny dyspozytor stoczni kapitan F. S. otrzymał wówczas od – prezesa zarządu Stoczni M. P. – informację, że być może (...) nie będzie wyprowadzana z doku, bo pozwana nie załatwiła formalności finansowych. Ostatecznie kwestia ta nie zahamowała jednak procesu wyprowadzania z doku. Pojawił się natomiast problem związany z zanieczyszczeniami i odpadami pozostawionymi po procesie remontu.

W piśmie z dnia 3 października 2007 roku B. H. poinformowała pozwaną, że warunkiem wyjścia jednostki (...) z doku jest usunięcie wszelkich zanieczyszczeń z pirsu południowego i północnego doku SDI, niecki SDI, uskoku na SDI, Nabrzeża (...). Czystość doku SDI przed wodowaniem miała zostać odebrana przez Komisję BHP Stoczni (...).

R. 4 października 2007 roku wystawił na rzecz pozwanej fakturę za wywóz odpadów i opłatę za składowanie 24 września 2007 roku.

W piśmie z 4 października 2007 roku powód poinformował pozwanego że w rejonie Nabrzeża (...) należy usunąć beczki (sztuk 4) z substancjami ropopochodnymi. A 5 października 2007 roku Stocznia poinformowała pozwanego, że 11 października 2007 roku komisja stoczniowa dokonała przeglądu czystości doku SDI wraz z przylegającymi do niego pirsami do wodowania i stwierdziła brak przygotowania jednostki (...) do wodowania. Ponadto wskazano, że pomimo monitu z 25 września 2007 roku nadal nie uprzątnięto z Nabrzeża (...). W kolejnym piśmie z dnia 5 października 2007 roku, powód poinformował pozwanego, że w związku z nieprzebrzeganiem zapisów umowy w zakresie sukcesywnego usuwania zanieczyszczeń, statek nie otrzyma zgody na opuszczenie doku - w przypadku nieusunięcia zanieczyszczeń w doku i odbioru czystości doku przez Komisję Stoczni (...). W piśmie podkreślono, że w związku z tym, iż zanieczyszczenia nie są usuwane na bieżąco rękojmią wykonania tych prac przed wypłynięciem

statku ze Stoczni (...) będzie wpłata do 8 października 2007 roku na konto Stoczni (...) kwoty 400.000 zł, która to kwota w przypadku usunięcia wszelkich zanieczyszczeń przed rozpoczęciem wodowania m/v (...) ujęta zostanie w rozliczeniu końcowym usługi.

W dniu 8 października 2007 roku pozwana dokonała na rzecz Stoczni (...) przelewu kwoty 200.000 zł w tytule wpłaty wskazując : „zaliczka”. W dniu 9 października 2007 roku Stocznia (...) wystawiła na rzecz pozwanej fakturę VAT nr (...) na kwotę 200.000 zł tytułem „zaliczki za postój w doku SDI m/v (...).

Powódka pismem z 9 października 2007 roku powołując się na § 5 pkt 2 umowy nr (...) poinformowała pozwaną o wystąpieniu siły wyższej w postaci „niepokoi społecznych i strajków” - przerwania pracy przez załogę stoczni w dniu 9 października 2007 roku, poczynając od godzin porannych. Zaznaczono, że uniemożliwi to pracę dźwigów oraz że nie można określić terminu zakończenia siły wyższej.

W piśmie z 10 października 2007 roku przypomniano pozwanej, że warunkiem wydokowania jednostki m/v (...) z doku SDI jest:

1. dostarczenie zatwierdzonego stanu zabalastowania jednostki określającego warunki jakie statek musi spełnić w trakcie wydokowania : określanie zanurzenia jednostki po uzyskaniu pływalności; zapewnienie że uzyskany w trakcie wydokowania trym nie przekroczy 200 mm; zapewnienie, że po zabalastowaniu zanurzenie statku nie przekroczy 5.200 mm; w przypadku konieczności wstawienia na statek balastu stałego określenie miejsca jego składowania;
2. zastosowanie się do zaleceń zawartych w notatce służbowej z dnia 5 października 2007 dotyczącej przeglądu czystości pirsów i doku przed wydokowaniem;
3. zastosowanie się do zaleceń zawartych w fakcie (...) z dnia 3 października 2007 roku.

W dniu 11 października 2007 roku spółka „K.” wystawiła na rzecz pozwanej fakturę na kwotę 4.611,35 zł za transport wg km oraz odzysk zużytego ścierniwa - luz. Jako datę sprzedaży wskazano dzień 9 października 2007 roku

W piśmie z dnia 12 października 2007 roku Stocznia poinformował pozwaną, że dniu 12 października 2007 roku o godz. 11.30 komisja stoczniowa dokonała przeglądu doku SDI wraz z przylegającymi do niego pirsami i wniosła wobec pozwanej spółki uwagi dotyczące sprzątnięcia.

Kapitanat Portu (...) w piśmie z dnia 12 października 2007 roku kierowanym do Dyspozytora Stoczni (...) wskazał, że potwierdza odbiór czystości doku nr 1 w Stoczni (...) bez uwag.

W tym dniu doszło do spotkania między przedstawicielami spółki U. – prezesem zarządu J. S. i prokurentem P. K. (2) oraz przedstawicielem Stoczni – dyrektorem handlowym A. S.. A. S. obawiał się o płynność finansową spółki U., ponieważ J. S. i P. K. (2) twierdzili, że mają problemy finansowe związane z tym, że armator odrzucił akceptację części wykonanych przez nich prac malarskich. Na spotkaniu A. S. domagał się zapłaty kolejnej kwoty 200.000 zł jako kolejnej części należności za wykonanie umowy przez stocznię. A. S. przedstawił propozycję podpisania aneksu nr 1 do umowy (...), na mocy którego pozwana miałaby w celu zabezpieczenia płatności wystawić weksel in blanco wraz z deklaracją wekslową. J. S. i P. K. (2) zgodzili się zapłacić 200.000 zł, odmówili natomiast podpisania aneksu i deklaracji wekslowej. Stocznia 12 października 2007 roku wystawiła na rzecz pozwanej fakturę (...) na kwotę 200.000 zł z tytułu „zaliczki za postój w doku SDI m/v (...). U. w tej dacie dokonał na rzecz Stoczni przelewu 200.000 zł, jako zaliczki za postój w doku.

W dniu 14 października 2007 roku statek (...) opuścił dok SDI i zacumował przy Nabrzeżu (...).

Stocznia 15 października 2007 roku wystawiła na rzecz spółki U. fakturę VAT nr (...) na kwotę 387.302,09 zł z tytułu rozliczenia usługi za postój m/v (...) wg załącznika nr 1. W fakturze wskazano, że rozliczenie usługi wyraża się kwotą 927.302,09 zł, zaznaczono też, że kwota ta zostaje pomniejszona o zaliczki z faktur: (...), (...), (...), (...). W dniu 16

października 2007 roku sporządzony został dokument stanowiący załącznik do faktury – „Rozliczenie m/v (...), w którym wyszczególniono:

L.p. I - koszty dokowania w łącznej wartości 430.000 zł

L.p. II - koszty postoju przy nabrzeżu w łącznej wartości 30.600 zł

L.p. III - podłączenia instalacji i urządzeń w łącznej wartości 1.300 zł

L.p. V - zużycie nośników energetycznych w łącznej wartości 229.463,02 zł

L.p. VI - zabezpieczenia, prewencji p.poż w łącznej wartości 3.360 zł

L.p. VII - śmieci, utylizacja, wywóz w łącznej wysokości 0 zł

L.p. VIII - praca dźwigów w łącznej wysokości 232.579,07 zł

L.p. IX – prace dodatkowe w łącznej wysokości 112,24 zł

Ogółem 927.302,09 zł

Wskazano w rozliczeniu, że do zapłaty pozostaje 387.302,09 zł, wymieniono też dotychczas wystawione faktury VAT i dokonane wpłaty w łącznej kwocie 540.000 zł, zaznaczając że jest to rozliczenie częściowe.

W piśmie z dnia 15 października 2007 roku, kierowanym do dyspozytora Stoczni (...), spółka E. R. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. zwróciła się z prośbą o wstrzymanie wyjścia z terenu Stoczni jednostki m/v (...) w związku z nierozliczeniem się z wykonywanych dla niej usług.

W tym samym dniu pozwana wysłała faks do dyspozytora głównego Stoczni (...) pismo, w którym zwróciła się z prośbą o rozłączenie jednostki z wszystkich przyłączy wraz z oddaniem cum w związku z planowanym na godz. 21.00 wyjściem.

Dyspozytor stoczni umieścił na piśmie odrębną adnotację o treści : „Zgodnie z decyzją zarządu Stoczni (...) S.A. odmawiam”.

W dniu 16 października 2007 roku o godzinie 02.44 statek (...) wyszedł ze Stoczni. Dyspozytor odnotował, że jednostka samowolnie rozłączyła statek i odcumowała bez zgody.

Pozwana po otrzymaniu faktury VAT nr (...), w piśmie z 17 października 2007 roku oświadczyła, że faktura ta wymaga weryfikacji, jest znacznie zawyżona i nie odpowiada faktycznemu zakresowi usług wykonanych przez Stocznię (...).

W dniu 22 października 2007 roku Stocznia przedstawiła rozliczenie prac dodatkowych na m/v (...), wskazując że pozwana w czasie trwania remontu jednostki korzystała z pompy - 30 m3, płozy do sztapłarek - 1 rbg., trawersa - 2 rbg., balastu - 2 dni.

W dniu 22 października 2007 roku Stocznia (...) wystawiła na rzecz spółki U. fakturę VAT nr (...) na kwotę 136.270,54 zł. Faktura obejmowała całkowite rozliczenie usługi za postój m/v (...), w treści faktury wskazano, że rozliczenia dokonano według załącznika nr 1, w którym wyszczególniono:

L.p. I - koszty dokowania w łącznej wartości 413.000 zł

L.p. II - koszty postoju przy nabrzeżu w łącznej wartości 32.400 zł

L.p. III - podłączenia instalacji i urządzeń w łącznej wartości 1.300 zł

L.p.V - zużycie nośników energetycznych w łącznej wartości 233.483,53 zł

L.p. VI - zabezpieczenia, prewencji p.poż w łącznej wartości 67.710 zł

L.p. VII - śmieci, utylizacja, wywóz w łącznej wysokości 0 zł

L.p. VIII - praca dźwigów w łącznej wysokości 312.440 zł

L.p. IX – prace dodatkowe w łącznej wysokości 3.239,10 zł

Ogółem 1.063.572,63 zł

W rozliczeniu wskazano, że do zapłaty pozostaje 136.270,54 zł, wymieniono dotychczas wystawione faktury VAT na łączną kwotę 927.302,09 zł, wskazano też dokonane dotychczas wpłaty : 20.000 zł, 120.000 zł, 200.000 zł, 200.000 zł.

Stocznia (...) pismem z dnia 12 listopada 2007 roku wezwała spółkę U. do uregulowania zadłużenia wraz z należnymi odsetkami w wysokości ustawowej z tytułu faktury VAT nr (...) oraz faktury VAT nr (...).

Pozwana w piśmie z dnia 22 listopada 2007 roku oświadczyła, że wymieniona w wezwaniu należność w wysokości 523.572,63 zł nie odpowiada wykonanym przez Stocznnię (...) usługom, wskazując też na przekroczenie terminu wejścia jednostki na postój do suchego doku, celowe opóźnianie wyjścia jednostki z doku DSI, odmowę wyjścia jednostki z terenu Stoczni (...), bezzasadne obciążenie spółki kosztem posterunku kontrolnego służby ochrony oraz zabezpieczenia przeciwpożarowego, konieczność zweryfikowania godzin pracy dźwigów i przerwy związane z awariami dźwigów.

Pismem z dnia 7 stycznia 2008 roku Stocznia (...) ponownie wezwała pozwaną do zapłaty.

W dniu 15 czerwca 2009 roku komornik sądowy przy Sądzie (...) w S., w sprawie V KM 4462/09, wydał zaświadczenie że na podstawie nakazu zapłaty z dnia 11 marca 2008 roku, sygn. akt VIII GNc wyegzekwowane zostały następujące kwoty (łącznie 27.109,90 zł):

- 28 sierpnia 2008 roku - 1.573,07 zł
- 1 września 2009 roku - 170,63 zł
- 23 października 2008 roku - 133,40 zł
- 5 grudnia 2008 roku - 7 zł
- 9 grudnia 2008 roku - 1.009,30 zł
- 24 lutego 2009 roku - 24.116,50 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo jest częściowo uzasadnione.

Sąd wskazał, że powódka w pozwie domagała się zapłaty należności za wykonanie umowy nr (...) z dnia 14 sierpnia 2007 roku, domagając się od pozwanej – zgodnie z art. 353 § 1 kc – spełnienia świadczenia pieniężnego zgodnie z treścią łączącego strony zobowiązania. Zawarta przez strony umowa jest umową nienazwaną, mającą charakter mieszany, świadczenie powódki jest świadczeniem złożonym - składają się na nie elementy świadczenia niepieniężnego z umowy najmu (oddanie do używania Nabrzeża (...) oraz doku SDI), umowy o dzieło (w zakresie dotyczącym czynności wprowadzenia statku do doku i wyprowadzenia statku z doku), umowy sprzedaży (w zakresie obejmującym dostarczanie mediów) oraz umów o świadczenie usług o różnym charakterze. Świadczenie pozwanej natomiast jest świadczeniem pieniężnym, którego wysokość w odniesieniu do każdego przewidzianego w umowie świadczenia powódki została określona w § 8 umowy.

Sąd podał, że dochodzona pozwem kwota 523.572,63 zł stanowi różnicę między kwotą 1.063.572,63 zł (która według rozliczenia sporządzonego przez powódkę obejmuje całość należności za wykonanie umowy), a kwotą 540.000 zł (stanowiącą sumę zaliczek wpłaconych przez pozwaną na poczet należności z umowy : 20.000 zł, 120.000 zł, 200.000 zł, 200.000 zł). Kwota 523.572,63 zł, stanowiąca wskazaną wyżej różnicę, została przez powódkę ujęta w dwóch fakturach VAT : fakturze nr (...) na kwotę 387.302,09 zł oraz fakturze nr (...) na kwotę 136.270,54 zł. Powódka domaga się w niniejszym postępowaniu zapłaty należności z obu faktur.

Na kwotę 1.063.572,63 zł składają się następujące należności :

- koszty dokowania o łącznej wysokości 413.000 zł
- koszty postoju przy Nabrzeżu (...) o łącznej wysokości 32.400 zł
- koszty podłączenia instalacji i urządzeń o łącznej wysokości 1.300 zł
- zużycie nośników energetycznych o łącznej wysokości 233.483,53 zł
- koszty zabezpieczenia i prewencji p.poż. o łącznej wysokości 67.710 zł
- praca dźwigów o łącznej wysokości 312.440 zł,
- prace dodatkowe w łącznej wysokości 3.239,10 zł.

Sąd Okręgowy stwierdził zatem, że z uwagi na tak określone żądanie rzeczą Sądu było zbadanie, czy po stronie powódki powstało roszczenie o zapłatę poszczególnych należności, których suma składa się na kwotę 1.063.572,63 zł, a następnie zbadanie, czy po odliczeniu wpłaconych przez pozwaną zaliczek pozostanie jeszcze na rzecz powódki należność do zapłaty, która została ujęta w dwóch wymienionych wyżej fakturach VAT.

Sąd stwierdził, że pozwana przyznała fakt zawarcia umowy nr (...), podniosła jednak, że wysokość dochodzonej pozwem należności nie odpowiada wykonanym przez stocznię usługom, co więcej – zdaniem pozwanej – nie ma żadnego dowodu, że owe czynności zostały wykonane. Według pozwanej przedmiotem umowy było wynajęcie doku, natomiast § 8 umowy zawiera jedynie „swego rodzaju cennik usług”, które mogą być przedmiotem zlecenia ze strony U.. Zdaniem pozwanej dokonując wpłat zaliczkowych w łącznej wysokości 540.000 zł pozwana nadpłaciła „około” 282.500 zł.

Sądu nie podzielił stanowiska pozwanej, że przedmiotem umowy było wyłącznie wynajęcie doku SDI, stwierdzając że faktycznie strony określiły w § 1 przedmiot umowy posługując się pojęciem „wynajęcie” doku oraz „postój” przy nabrzeżu, jednak treść całej umowy wskazuje jednoznacznie na to, że świadczeniem powódki miało być nie tylko „oddanie rzeczy do używania” (a więc świadczenie wyjątkowo określone przez art. 659 § 1 kc). Nie budzi – według Sądu - wątpliwości, że pozwana w ramach umowy miała wykonać chociażby szereg czynności związanych z wprowadzeniem statku do doku, a także szereg czynności związanych z wyprowadzeniem z doku, w tym odbiór czystości niecki doku. Odnośnie tej ostatniej czynności Sąd wskazał, że zeznania świadków potwierdzają jednoznacznie, że nie jest możliwe wyprowadzenie statku z doku w przypadku zanieczyszczonej niecki doku – nie budzi wątpliwości, że wyprowadzenie z doku, co wiąże się z jego zalaniem wodą, wymaga wyczyszczenia doku, w przypadku zalania zanieczyszczonej niecki doku zanieczyszczenia czy odpady przedostałyby się bowiem do kanałów portowych. Obowiązek powódki do dokonania obioru czystości doku – oraz związany z nim obowiązek pozwanej do przygotowania doku do odbioru – strony uregulowały w § 4 pkt 15 umowy.

Sąd Okręgowy stwierdził, że poza wskazanymi wyżej czynnościami umowa nakładała na powódkę dalsze obowiązki, tj. zobowiązywała ją do kolejnych świadczeń na rzecz pozwanej, natomiast pozwaną zobowiązywała do spełnienia świadczeń pieniężnych, odpowiadających świadczeniom niepieniężnym powódki. Wysokość świadczeń pieniężnych pozwanej została uregulowana w § 8 – zatytułowanym „Koszty związane z postojem statku w doku Stoczni (...) S.A.”. W § 8 uregulowano zarówno wysokość świadczeń pieniężnych pozwanej za najem doku i odpowiedniej części nabrzeża,

przy którym miał mieć miejsce postój statku, jak i wysokość świadczeń pieniężnych za pozostałe przewidziane umową czynności powódki. W umowie wyraźnie wskazano, że w § 8 uregulowane są koszty, które na mocy umowy pozwana ponosi w związku z postojem w doku. Jak wynika z umowy postój w doku i na nabrzeżu związany jest z kosztami obejmującymi opłatę za każdy dzień dokowania oraz za każdy dzień postoju na nabrzeżu, ponadto związany jest z kosztami obciążającego powódkę zabezpieczenia przeciwpożarowego i opisanych szczegółowo w § 8 czynności prewencji przeciwpożarowej, a także z kosztami obciążającej powódkę ochrony statku (przewidziany umową posterunek kontrolny służb ochrony). Materiał dowodowy – zdaniem Sądu - wskazuje na to, że stocznia posiadała wewnętrzne przepisy obowiązujące na terenie stoczni (o którym mowa w cytowanym wyżej § 7 pkt 2 umowy), które regulowały między innymi obowiązkowe kwestie związane z ochroną i prewencją przeciwpożarową. Sąd zwrócić uwagę na zeznania świadka - dyrektora handlowego stoczni A. S., który w odniesieniu do świadczenia stoczni w zakresie ochrony statku zeznał, że wystawienie posterunku kontrolnego wynikało z umowy oraz dodał, że : „ To była kwestia stoczni, która żądała takich posterunków. Pozwany mógł zgłaszać, że nie chce takiego posterunku, ale stocznia nie wyrażała na to zgody”. Podobnie zeznał M. K. – dyspozytor stoczni: „ na pewno stocznia miała zapewnić dostawę mediów, bezpieczeństwo statku i ludzi”. W § 8 umowy koszty postoju statku w doku zostały określone poprzez osobne wskazanie opłaty za świadczenie charakterystyczne dla umowy najmu („oddanie rzeczy do używania”) oraz osobne wskazanie opłaty za obowiązkową (jak zeznał A. S.) ochronę i prewencję przeciwpożarową.

Sąd wskazał, że w ramach umowy powódka zobowiązała się również podłączyć telefony, dostarczać wymienione w § 8 pkt 4 media, udostępniać dźwigi z obsługą. Należności przewidziane za te wszystkie świadczenia powódki zostały określone w tytule § 8 jako „koszt postoju statku”.

Według Sądu Okręgowego zatem, wobec takiej treści łączącego strony stosunku zobowiązaniowego na stronie powodowej ciążył po pierwsze obowiązek wykazania, że powódka spełniła poszczególne określone umową świadczenia, po drugie obowiązek wykazania jaka była liczba jednostek pomiaru, według których umowa przewidywała wyliczenie wysokości świadczenia pieniężnego obciążającego pozwaną za poszczególne świadczenia niepieniężne powódki.

Odnosząc się do pierwszego z roszczeń powódki, ujętych w rozliczeniu (k. 62), obejmującego zapłatę za koszty dokowania i postoju przy Nabrzeżu (...), Sąd wskazał że w pierwszej kolejności należy ustalić okres postoju przy nabrzeżu i okresu postoju w doku. Daty te przedstawiały się następująco : postój przy Nabrzeżu (...) trwał od 16 sierpnia do 17 września, następnie w dniu 18 września statek wszedł do doku i przebywał tam do dnia 14 października 2007 roku, w dniu 15 i 16 października statek ponownie stał przy nabrzeżu.

Powódka domaga się kwoty 413.000 zł z tytułu kosztów dokowania, za okres 18 września – 13 października, z wyłączeniem dnia 9 października 2007 roku (dzień akcji protestacyjno-strajkowych pracowników stoczni). Łącznie powódka rozliczyła więc według stawek umownych za postój w doku 25 dni, mimo tego, że faktycznie postój w doku trwał 27 dni (za dzień 9 października powódka w ogóle nie dochodzi zapłaty, za dzień 14 października powódka naliczyła opłatę jak za postój przy nabrzeżu - a więc niższą). Za pierwszy dzień w doku powódka zgodnie z umową (§ 8 ust 1) naliczyła opłatę w wysokości 20.750 zł, za 9 kolejnych dni – 15.250 zł za każdy dzień, za 15 kolejnych – 17.000 zł za każdy dzień (§ 10 umowy).

Sam fakt postoju w doku w okresie 18 września – 14 października był niesporny .

Oceniając zasadność powództwa w tym zakresie Sąd zaznaczył, że zgodnie z umową opłata za postój w doku bądź przy nabrzeżu należy się powódcie odpowiednio do liczby dni postoju w doku bądź przy nabrzeżu, bez względu na to, czy powódka wprowadziła statek do doku z opóźnieniem i bez względu na to, czy powódka celowo przetrzymywała statek w doku, aby zwiększyć wymiar opłat (co zarzuca pozwana w sprzeciwie). Jak opisano powyżej jednym z obowiązków powódki było wyprowadzenie statku z doku – jeżeli powódka wykonywała umowę w tym zakresie nienależycie, np. niesłusznie odmawiając wyprowadzenia statku z doku, to strona pozwana mogłaby dochodzić odszkodowania z tego tytułu. Tym samym nawet gdyby miało miejsce bezpodstawne przetrzymywanie statku w doku (czego materiał dowodowy nie potwierdza – statek wyprowadzono z doku następnego dnia po tym, jak kapitanat portu potwierdził

odbiór czystości doku), to i tak roszczenie powódki stanowi iloczyn stawek określonych w umowie za dzień dokowania oraz liczby dni, podczas których statek faktycznie przebywał w doku. Należy więc przyjąć, że roszczenie powódki obejmujące zapłatę kosztów dokowania i postoju przy Nabrzeżu (...) jest zasadne za taką liczbę dni, jak wskazana w rozliczeniu.

W ocenie Sądu Okręgowego brak było natomiast podstaw do naliczenia przez powódkę opłaty w stawce 17.000 zł za każdy dzień w doku w okresie 28 września – 13 października (z wyłączeniem 9 października), w tym okresie roszczenie powódki było zdaniem Sądu uzasadnione jedynie do kwoty 15.250 zł za dzień. W § 10 strony ustaliły, że stawka 17.000 zł będzie naliczana za „przekroczenie terminu wykonania umowy określonego w § 2 z winy zamawiającego”. Zastosowanie tego przepisu wymagało udowodnienia przez powódkę, że postój w doku ponad 10 dni nastąpił „z winy” pozwanej, czego powódka nie wykazała.

Sąd wskazał, że ostatecznie umowa w § 8 przewidywała, że opłata według stawek z punktu 1 jest należna za postój statku w doku; fakt postoju w doku przez 27 dni, w okresie 18 września – 14 października, był niesporny, żądanie pozwu obejmuje jednak opłatę według stawek za postój w doku za 25, a nie 27 dni.

Za pobyt w doku Sąd uwzględnił więc powództwo w kwotach : 20.750 zł za pierwszy dzień w doku – dzień 18 września, za okres 19 września - 13 października (z wyłączeniem dnia 9 października) - 366.000 zł (24 x 15.250), łącznie 386.750 zł (powódka żądała 413.000 zł).

Odnosząc się do kolejnego żądania Sąd stwierdził, że za postój przy Nabrzeżu (...) powódka domaga się kwoty 32.400 zł - w tym 29.700 zł za okres 16 sierpnia – 17 września (900 zł x 33 dni) oraz 2.700 zł za okres 14-16 października (900 zł x 3 dni). Stawka 900 zł zgodna jest z § 8 pkt 2 umowy. Daty rozpoczęcia postoju przy tym Nabrzeżu oraz opuszczenia nabrzeża (odpowiednio 16 sierpnia i 16 października) nie były przez pozwaną kwestionowane, ponadto wynikają z wymienionych przez Sąd dowodów z dokumentów. Data rozpoczęcia postoju potwierdzona jest również przez łączącą strony umowę – § 2 pkt 1. Według stawki 900 zł powódka rozliczyła również dzień 14 października, kiedy to statek przebywał w doku. Sąd jest związany żądaniem pozwu, powództwo zostało więc uwzględnione za ten dzień do kwoty 900 zł.

W tych okolicznościach roszczenie powódki o zapłatę 32.400 zł za postój przy Nabrzeżu (...), wynikające z § 8 pkt 2 umowy, Sąd uznał za uzasadnione.

Kolejne roszczenia powódki – jak wskazał Sąd Okręgowy - obejmują opłaty za podłączenie instalacji i urządzeń oraz zużycie nośników energetycznych.

Według Sądu materiał dowodowy nie wskazuje na to – jak podnosi pozwana – że którekolwiek z mediów ujętych w rozliczeniu było dostarczane przez spółki córki stoczni w ramach osobnych umów. Dowody zebrane w sprawie faktycznie potwierdzają, że część usług objętych umową stoczni zleciła spółkom córkom, które występowały jako podwykonawcy stoczni. Pozwana zawarła umowę z powódką, przedmiotem umowy były świadczenia opisane w § 8, obowiązek zapłaty za te świadczenia powstał więc wobec powódki. Sąd podkreślił, że w rozliczeniu umowy nr (...) nie zostało ujęte ani jedno świadczenie, które nie byłoby przewidziane w jej § 8.

Sąd podał przy tym, że powódka powinna udowodnić, że spełniła określone umową świadczenia oraz jaka była liczba jednostek pomiaru, według których umowa przewidywała wyliczenie wysokości odpowiadających im świadczeń pozwanej.

Sąd uznał za udowodniony fakt, że powódka korzystała z energii elektrycznej dostarczanej przez stocznię, sprężonego powietrza, wody przemysłowej, telefonów. Fakt ten nie tylko został potwierdzony przez zebrany materiał dowodowy (w tym zeznania świadków), ale został wprost przyznany przez pozwaną w sprzecznie. Stawki za dostarczane media zostały określone w § 8 pkt 4 umowy.

Powódka żąda za energię elektryczną łącznie 208.503,18 zł (231.670,20 KWH x 0,90 zł), za sprężone powietrze – 12.395,70 zł (49.582,80 m⁽³⁾ x 0,25 zł), za wodę przemysłową 8.820,90 zł (891 x 9,90 zł). Stawki przyjęte przez powódkę znajdują potwierdzenie w § 8 pkt 3 umowy.

Za podłączenie telefonów powódka żąda 1.300 zł (260 x 5), za impulsy telefoniczne – 1.777,50 zł za okres 15.08 – 30.09 (7110 impulsów x 0,25 zł) oraz 686,25 zł za okres 1.10 – 16.10 (2745 impulsów x 0,25 zł), za abonament – 1.300 zł (260 x 5). Stawki przyjęte przez powódkę znajdują potwierdzenie w § 8 pkt 3 oraz § 8 pkt 4 umowy.

Rozważając, czy udowodniona została liczba jednostek pomiaru za poszczególne media, Sąd wskazał, że umowa łącząca strony nie reguluje żadnego trybu odnoszącego się do sposobu odczytu liczników i dokonania na tej podstawie rozliczenia za media. Świadkowie – pracownicy stoczni – wskazali natomiast na obowiązujące w stoczni procedury związane z rozliczeniem mediów, które były dla każdego statku wynajmującego dok takie same. Pracownicy poszczególnych jednostek organizacyjnych stoczni w każdym przypadku wykonywali standardowe czynności związane z rozliczaniem mediów, sposób odczytywania liczników opisał przy tym świadek L. Z.. Prokurent pozwanej P. K. (2) zeznał natomiast, że był obecny przy jednym odczycie liczników - po wyjściu statku z Nabrzeża (...), później nie „zaproszono” go na odczyt. Sąd wskazał jednak, że pozwana nie domagała się okazania jej liczników. Sąd zauważył też należy, że z dowodów zebranych w sprawie wynika, że statek (...) opuścił stocznię 16 października 2007 roku o godzinie 02.44 w nocy, przy czym pozwana samowolnie rozłączyła statek i odcumowała bez zgody stoczni. Wobec zatem opuszczenia Stoczni przez przedstawicieli pozwanej, powódka nie miała kogo „zaprosić” na odczyt.

Sąd podał, że Dla wykazania liczby jednostek pomiaru za poszczególne media powódka załączyła do pozwu szereg dokumentów prywatnych, stanowiących korespondencję między poszczególnymi jednostkami składającymi się na strukturę stoczni). Zdaniem Sądu w okolicznościach opisanych powyżej brak jest podstaw do kwestionowania prawdziwości danych z tych dokumentów, materiał dowodowy zebrany w sprawie nie pozwala podać argumentów świadczących o tym, że dokumenty stanowiące korespondencję wewnętrzną stoczni zawierają nieprawdziwe dane (z wyjątkiem dokumentu obejmującego rozliczenie pracy dźwigów). Sąd podkreślił, że przed procesem pozwana nie kwestionowała rozliczenia mediów.

Jednym z dokumentów wewnętrznych stoczni - który Sąd uznał z przyczyn opisanych we wcześniejszej części uzasadnienia za wiarygodny - jest dokument w postaci pisma L. Z. do B. H. z dnia 17 października 2007 roku, wskazujący na ilość dostarczonych mediów (energii elektrycznej, wody, sprężonego powietrza). Świadek L. Z. potwierdził prawdziwość danych z tego pisma, świadek B. H. przyznała natomiast, że otrzymywała z poszczególnych jednostek organizacyjnych stoczni informacje o ilości zużytych mediów. Sąd przyjął – z przyczyn opisanych wyżej – że nic nie wskazuje na to, żeby pracownicy Stoczni w swojej dokumentacji wewnętrznej podawali nieprawdziwe (niezgodne z licznikami) dane, dlatego też Sąd uznał ww. dokument za wiarygodny. Rozliczenie stanowiące załącznik nr 1 do faktury końcowej o numerze (...) zawiera dokładnie taką liczbę zużytych jednostek (energii elektrycznej, wody, sprężonego), jak pismo L. Z. z dnia 17 października 2007 roku. Do pozwu załączone zostały również dwa dokumenty rozliczeniowe statku m/v (...) sporządzone przez starszego planistę W. N. – z dnia 1 października 2007 roku i z dnia 16 października 2007 roku, obejmujące dwa okresy: 15 sierpnia – 30 września 2007 roku oraz 1 października - 16 października 2007 roku. Odnotowano w nich liczbę impulsów telefonicznych z telefonów na statku (...) (telefony o numerach (...), (...), (...), (...), (...)). Z treści tych „Rozliczeń” wynika, że są to wewnętrzne dokumenty stoczni, o czym świadczy fakt, że wyliczając wartość poszczególnych usług W. N. nie stosowała stawek wynikających z umowy z pozwaną, ale inne stawki. Sąd potraktował te rozliczenia jako wiarygodne dokumenty wskazujące na liczbę zużytych jednostek. Rozliczenie stanowiące załącznik nr 1 do faktury końcowej zawiera dokładnie taką liczbę zużytych jednostek, jaka została wskazana w tych dokumentach, jednocześnie w rozliczeniu zastosowano stawki z § 8 umowy łączącej strony. Rozliczenie Sąd uznał więc za prawidłowe odnośnie liczby impulsów telefonicznych oraz liczby zamontowanych telefonów.

Odnosząc się do żądania powódki obejmującego opłaty za zabezpieczenie i prewencję p. poz., w tym :

- praca komisji przyjmującej statek – 70 zł
- zabezpieczenie prac o zagrożeniu pożarowym przez pracownika – 360 zł (8 godz. x 45)
- zabezpieczenie prac o dużym zagrożeniu pożarowym przez sekcję z samochodem – 2.310 zł (10,5 godz. x 220 zł)
- książka prac pożarowo- niebezpiecznych – 45 zł
- posterunek kontrolny służb ochrony – 64.395 zł (45 zł x 1431 godz.)
- montaż i demontaż przycisku ostrzegania pożarowego na statku – 530 zł (265 x 2).

Sąd uznał je za uzasadnione, z wyjątkiem kwoty 265 zł za montaż i demontaż przycisku. Wskazał, że zeznania wszystkich świadków, w tym prokurenta pozwanej potwierdzają, że miało miejsce przyjęcie statku przez komisję. W § 8 przewidziano opłatę za tą usługę w wysokości 70 zł za 10s/1godz i taką kwotę przyjęła z tego tytułu powódka. Podobnie świadkowie potwierdzają dostarczenie książki prac pożarowo - niebezpiecznych, za co w § 8 umowy strony przewidziały należność w kwocie 45 zł.

Odnosnie roszczeń o zabezpieczenie prac o zagrożeniu pożarowym przez pracownika (z tego tytułu powódka żąda wynagrodzenia za 8 godzin pracy) oraz o zabezpieczenie prac o dużym zagrożeniu pożarowym przez sekcję z samochodem (z tego tytułu powódka żąda wynagrodzenia za 10,5 godzin pracy) Sąd wskazał należy, że wykonanie tych usług znajduje potwierdzenie nie tylko w dokumentach prywatnych złożonych przez stocznię, ale też w zeznaniach prokurenta pozwanej P. K. (2). Dowodem potwierdzającym liczbę godzin pracy sekcji z samochodem jest również pismo Komendanta Zakładowej Służby Ratowniczej, które potwierdza dane wskazane w rozliczeniu okazanym na rozprawie prokurentowi pozwanej. Zdaniem Sądu dokument ten należy uznać za wiarygodny, a dokonane przez stocznię na jego podstawie rozliczenie usługi za prawidłowe, tym samym za uzasadnione roszczenie powódki o zapłatę kwot 360 zł oraz 2.310 zł za te usługi.

Rozważając w przedmiocie kolejnego żądania powódki – o wynagrodzenie za posterunek kontrolny służb ochrony w kwocie 64.395 zł (45 zł x 1431 godz.), wg stawki 45 zł za godzinę – § 8 pkt 6, Sąd zwrócił uwagę, że pozwana podnosiła, że stron nie łączyła umowa obejmująca wykonanie takiej usługi, że. Zdaniem pozwanej § 8 umowy to „swego rodzaju cennik”, pozwana nie zlecała zaś powódce usługi ochrony. Sąd – powołując się na zacytowane we wcześniejszej części uzasadnia zeznań dyrektora handlowego stoczni A. S., stwierdził że skoro umowa przewidywała, że kosztem postoju statku na terenie stoczni jest między innymi koszt posterunku ochrony, a powódka obowiązek ochrony wykonała, to po stronie pozwanej powstał obowiązek zapłaty. Wysokość roszczenia z tego tytułu stanowi iloczyn stawki przewidzianej za godzinę w § 8 umowy, tj. kwoty 45 zł oraz liczby godzin świadczonej ochrony. Dla wykazania faktu ilości godzin świadczonej usługi powódka przedłożyła dokument w postaci „Zestawienia (godzinowego) faktycznie wystawionego posterunku doraźnego PD-I przy remontowanej jednostce (...). Podana tam liczba godzin świadczonej ochrony, to 1431, a podany okres usługi koresponduje z pismem dyspozytora stoczni, wskazującym na dokładne godziny przebywania statku na terenie stoczni. Omawiany dokument został sporządzony przez zastępcę szefa działu ochrony M. Ż., dodatkowo znajduje się na nim adnotacja specjalisty ds. Ochrony Mienia D. R. potwierdzająca wykonanie usługi ochrony. Oceniając ten dokument, podobnie jak wszystkie inne opisane wyżej dokumenty prywatne złożone przez stocznię, Sąd nie znalazł powodów dla których pracownicy stoczni mieliby sporządzać dokumenty zawierające nieprawdziwe dane. Dodatkowo wskazać należy, że zeznania świadków również potwierdzają, że usługa ochrony była przez stocznię wykonana. W tych okolicznościach Sąd uznał roszczenie powódki o zapłatę 64.395 zł za uzasadnione.

Przedstawiając stanowisko, co do należności za montaż i demontaż przycisku ostrzegania pożarowego na statku – z tego tytułu powódka naliczyła kwotę 530 zł (265 x 2), Sąd stwierdził, że uzasadniona jest jedynie kwota 256 zł, ustalona w umowie, a nie jak podano w rozliczeniu kwota 530 zł.

Odnosnie żądania przez powódką wynagrodzenie za pracę dźwigów w kwocie 312.440 zł. Roszczenie to Sąd oddalił w całości, stwierdzając, że materiał dowodowy potwierdza wprawdzie, że usługi dźwigowe były na rzecz pozwanej

świadczone przez Stocznię, powódka powinna jednak wykazać również jaka była liczba jednostek pomiaru, według których umowa przewidywała wyliczenie wysokości świadczenia pieniężnego obciążającego pozwaną, czemu nie sprostał przedstawiając niemiarodajny dokument.

Przedstawiając stanowisko co do ujętej w rozliczeniu należność za „prace dodatkowe” w łącznej kwocie 3.239,10 zł, w tym : za wypożyczenie pompy – 18,30 zł, za wypożyczone płozy do sztaplarek – 24,40 zł, za wypożyczone trawersy – 2.867 zł, za wypożyczenie balastu - 329,40 zł, Sąd wskazał, że nie zostały one objęte umową stron nr (...), została jednak ujęta w rozliczeniu tej umowy, a następnie wyliczona z tego tytułu kwota ujęta została w wystawionych fakturach VAT. Uzasadniając roszczenie z tego tytułu powódka wskazała, że w czasie postoju na trenie stoczni pozwana zamawiała usługi dodatkowe.

Na podstawie zeznań świadków Sąd ustalił, jak wyglądał tryb zamawiania tych usług, co zostało opisane w części uzasadnienia obejmującej stan faktyczny. Dodatkowo, po analizie korespondencji stron w tym zakresie, Sąd uznał roszczenie z tych tytułów za nieuzasadnione.

Ostatecznie Sąd przyjął, że należność powódki za wykonanie umowy została udowodniona do kwoty 721.378,53 zł, która stanowi sumę kwot za poszczególne świadczenia powódki, opisane powyżej : 386.750 /za postój w doku/ + 32.400 /za postój przy Nabrzeżu (...)/ + 1.300 /podłączenie telefonów/ + 208.503,18 /energia/ + 12.395,70 /sprężone powietrze/ + 8.820,90 /woda przemysłowa/ + 1.777,50 oraz 686,25 /impulsy telefoniczne/ + 1.300 /abonament/ + 70 /praca komisji przyjmującej statek/ + 360 /zabezpieczenie prac o zagrożeniu pożarowym przez pracownika/ + 2.310 /zabezpieczenie prac o dużym zagrożeniu pożarowym przez sekcję z samochodem/ + 45 /książka prac pożarowo-niebezpiecznych/ + 64.395 /posterunek kontrolny służb ochrony/ + 265 /montaż i demontaż przycisku ostrzegania pożarowego na statku/.

Sąd uwzględnił, że powódka przed procesem uiściła zaliczki na poczet tego świadczenia w kwocie 540.000 zł, zatem kwotę do zapłaty ustalił na 181.378,53 zł.

Ponadto Sąd Okręgowy miał na uwadze, że na podstawie nakazu zapłaty z dnia 11 marca 2008 roku, wydanego w niniejszej sprawie (sygn. akt VIII GNc 15/08), komornik sądowy wyegzekwował od pozwanej kwotę 27.109,90 zł. Zdaniem Sądu więc, należało przyjąć, że roszczenie powódki zostało zaspokojone do kwoty 27.109,90 zł. Zważywszy, że powódka nie cofnęła pozwu w tym zakresie, powództwo w części obejmującej kwotę 27.109,90 zł Sąd oddalił.

Ostatecznie Sąd uznał więc, że powódka zasadnie wystawiła pierwszą z objętych żądaniem pozwu faktur (fakturę VAT nr (...) na kwotę 387.302,09 zł) i to jedynie do kwoty 181.378,53 zł. Z uwagi jednak na wpłaty dokonane komornikowi Sąd zasądził należność z tej faktury w kwocie 154.268,63 zł (181.378,53 - 27.109,90 = 154.268,63). Powództwo o zapłatę pozostałej należności z faktury VAT (...) oraz o zapłatę całej należności z faktury VAT nr (...) Sąd oddalił.

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 kc.

Sąd wskazał, że stan faktyczny sprawy ustalił w oparciu o dowody z dokumentów oraz z zeznań świadków. Ocena dokumentów prywatnych przedstawionych przez stocznię została dokonana w przedstawionych rozważaniach.

Oceniając zeznania świadków Sąd miał na względzie, że od daty postoju statku (...) w doku stoczni (wrzesień – październik 2007 roku) do daty przesłuchania świadków upłynęły ponad trzy lata. Międzyczasie wobec Stoczni (...) wszczęto postępowanie kompensacyjne, pracownicy stoczni stracili pracę, przy czym zdarzenia te w odniesieniu do niektórych świadków niewątpliwie wpłynęły na treść ich zeznań. Dotyczy to w szczególności świadków W. N. i J. P. (1). Zeznania tych świadków nie mogły więc stanowić podstawy do dokonania ustaleń faktycznych.

Sąd stwierdził też, że w przypadku zeznań świadków – byłych pracowników stoczni - charakterystyczne jest to, że świadkowie ci nie zachowali w pamięci wszystkich szczegółów odnoszących się do wykonywania umowy ze spółką U., co uzasadnione jest znacznym upływem czasu od opisywanych przez świadków zdarzeń oraz tym, że umowa z pozwaną była standardowa usługa wykonywana przez stocznię. Zdarzeniem, które najwyraźniej odróżniało umowę z

pozwaną było zanieczyszczenie wód portowych. Sąd stwierdził, że pomimo tego świadkowie ci w swoich zeznaniach podali wiele faktów istotnych dla rozstrzygnięcia, w tym dokładny tryb postępowania i czynności poszczególnych jednostek organizacyjnych stoczni, podejmowane przy wykonywaniu umów tego rodzaju, co umowa z pozwaną - to w połączeniu z dowodami z dokumentów pozwoliło Sądowi na dokonanie przedstawionych powyżej ustaleń faktycznych. Jako wiarygodne Sąd ocenił również zeznania świadków powołanych przez pozwaną. Szczególne znaczenie miały obszernie zeznania prokurenta pozwanej P. K. (2) oraz korespondujące z nim zeznania K. K.. Zeznania te Sąd ocenił jako wiarygodne, przy czym oceniając zeznania P. K. (2) Sąd miał na uwadze, że świadek ten nie miał pełnej wiedzy na temat treści umowy (przykładowo zeznał, że „nie było ustalonej kwoty ryczałtowej za prace dźwigu”, co – jak wynika z analizy § 8 umowy – jest faktem nieprawdziwym), świadek przyznał też, że nie brał udziału w procesie negocjowania i zawierania umowy. Stąd też zeznania P. K. (2) posłużyły wyłącznie do odtworzenia faktów związanych z wykonywaniem umowy, a nie związanych z jej wykładnią.

Jako jedynie częściowo wiarygodne Sąd ocenił zeznania prezesa zarządu pozwanej J. S., stwierdzając że wyraźnie zmierzały one do potwierdzenia prezentowanej przez pozwaną linii obrony, a więc do zanegowania wszystkich faktów, które mogłyby mieć jakikolwiek wpływ na uznanie roszczeń powódki. Przykładowo prezes zarządu pozwanej zeznał, że U. nie pobierała energii elektrycznej od stoczni oraz podał szczegółowe uzasadnienie tej kwestii, tymczasem zeznania te pozostają w sprzeczności nie tylko z zeznaniami pozostałych świadków, ale również z samymi twierdzeniami pozwanej zawartymi w sprzeciwie – gdzie przyznała ona, że pobrała od stoczni energię za około 20.000 zł. Stąd też zeznania prezesa zarządu pozwanej Sąd uznał za wiarygodne tylko o tyle, o ile korespondowały one z innymi dowodami zebranymi w sprawie.

Przedstawiając swoje stanowisko odnośnie wniosku pozwanej o zwrot wyegzekwowanego świadczenia w kwocie 27.109,90 zł wraz z odsetkami ustawowymi, Sąd wskazał, że w świetle art. 415 kpc pozwana mogła zgłosić wniosek restytucyjny do czasu zamknięcia rozprawy w pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny nie mógł bowiem rozpoznać tego wniosku orzekając w przedmiocie wznowienia. Wniosek ten jednak okazał się nieuzasadniony, bowiem w rozpoznawanej sprawie pozwana zapłaciła komornikowi kwotę 27.109,90 zł, podczas gdy żądanie pozwu okazało się uzasadnione do kwoty 181.378,53 zł. Świadczenie w kwocie 27.109,90 zł nie było więc świadczeniem nienależnym. Sąd uznał zatem, że wpłaty do rąk komornika zaspakajają należność powódki do kwoty 27.109,90 zł i w tym zakresie Sąd oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 108 § 1 kpc, pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu przy założeniu, że powódka wygrała sprawę w 29,5 %. Z uwagi na to, że nie cofnęła pozwu do kwoty 27.109,90 zł, Sąd uznał że jest ona stroną przegrywającą sprawę również w tym zakresie.

Wyrok ten zaskarżyła pozwana w części, tj. :

1. w całości w zakresie zasądzenia w pkt. I na rzecz Powódki od Pozwanej kwoty 154.268,63 zł, wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dat tamże wskazanych,
2. w całości w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w pkt. III wyroku tj. oddalenia wniosku pozwanej o zwrot wyegzekwowanego od niej świadczenia w wysokości 27.109,90 zł;
3. w całości w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zawartego w pkt. IV wyroku.

Powódka wniosła o zmianę w zaskarżonej części wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz orzeczenie o zwrocie Pozwanej wyegzekwowanego świadczenia w wysokości 27.109,90 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dni następujących po dniach wpłat poszczególnych kwot pieniężnych oraz o zasądzenie od Powódki na rzecz Pozwanej kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania i zasądzenie od Powódki na rzecz Pozwanej kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

Pozwana przedstawiła następujące zarzuty:

1. zarzut faktyczny polegający na niepełnym rozważeniu zebranego w sprawie materiału dowodowego i niezgodności ustaleń faktycznych Sądu Orzekającego w sprawie z materiałem dowodowym zebranych w toku postępowania poprzez:

1) pominięcie, iż strony zawarły umowę na postój M/V (...) w doku (ponad 10 dni) na okres ok. 10 dni (§ 2 ust. 2 Umowy) i nie dokonały zmian Umowy w przedmiotowym zakresie w przewidziany sposób (§ 11 ust. 5 Umowy);

2) pominięcie, iż strony nie ustaliły w Umowie wynagrodzenia należnego Powódce za postój w doku SDI (ponad 10 dni) przekraczający ustalony w umowie okres 10 dni, jeśli przekroczenie tego okresu nastąpić by miało bez winy Pozwanej a tym samym, pominięcie, iż Pozwana bez podstaw w łączącym strony stosunku zobowiązaniowym uiściła na rzecz Powódki za postój w doku SDI przekraczający 10 dni kwotę łącznie 259.250,00 zł (17 dni x 15.250.00 zł);

3) przyjęcie, iż wynagrodzenie należne Powódce z tytułu przekroczenia ustalonego w Umowie okresu 10 dni postoju w doku (ponad 10 dni) SDI powinno odpowiadać wynagrodzeniu naliczanemu przez Powódkę w ciągu tego okresu, pomimo braku takowych ustaleń w Umowie ani nie poczynienia takich w okresie późniejszym (§11 ust. 5 Umowy);

4) przyjęcie, iż wewnętrzne procedury obowiązujące u Powódki zostały przekazane i były znane Pozwanej pomimo, iż tak Pozwana jak i wszyscy jej podwykonawcy zaprzeczyli aby udostępniono im do wglądu treść tychże przepisów a sama Powódka nie potrafiła wskazać w jakich okolicznościach i przez kogo miałyby to rzekomo nastąpić, a jej pracownik J. P. (1) wprost wskazał, iż procedury te są tajne;

5) w zakresie w jakim Sąd Orzekający opierając się na literalnym brzmieniu nagłówka § 8 Umowy wywiódł, iż uregulowane tamże zostały „koszty” za usługi, które miała obowiązek Powódka zapewnić a Pozwana za nie zapłacić, podczas gdy w § 8 Umowy strony przewidziały „cennik” za dodatkowe usługi oferowane przez Powódkę do dyspozycji Pozwanej w okresie wykonywania prac na M/V (...), zaś przedmiot umowy i obowiązki stron określone zostały w § 1 i § 4 Umowy;

6) w zakresie w jakim Sąd Orzekający z jednej strony dokonał ustaleń, iż w § 8 Umowy uregulowane zostały koszty, które na mocy umowy Pozwana ponosić miała w związku z postojem w doku, zarazem jednak nie wywiódł z tego ustalenia dalszych wniosków w kontekście prawidłowości wyliczeń zużycia mediów i świadczonych usług, które zostały przedłożone przez Powódkę;

7) w zakresie w jakim Sąd Orzekający dokonał ustaleń, iż w § 8 Umowy uregulowane zostały „koszty, które na mocy umowy pozwana ponosi w związku z postojem w doku” a zarazem zasądził na rzecz Powódki roszczenie dochodzone przez Powódkę tytułem kosztów rzekomo poniesionych w związku z postojem na Nabrzeżu (...);

8) ustalenie, iż o mieszanym charakterze Umowy świadczyć miała okoliczność, iż na Powódce spoczywał obowiązek wprowadzenia i wyprowadzenia statku do/z Nabrzeża (...), podczas gdy zgodnie z § 4 ust. 1 Umowy obowiązki te spoczywały na Pozwanej;

9) przyjęcie, iż Powódka prawidłowo wykonała Umowę, pomimo, iż świadkowie, którym Sąd Orzekający dał w całości wiarę (P. K. (2), K. K., J. P.) -temu zaprzeczyli a ich zeznania korespondowały z wyjaśnieniami Prezesa Zarządu Pozwanej;

10) w zakresie w jakim Sąd Orzekający wywiódł, iż „Materiał dowodowy wskazuje na to, że stocznia posiadała wewnętrzne przepisy obowiązujące na terenie stoczni” a „Świadkowie będący pracownikami stoczni potwierdzili [...], że przepisy te zostały pozwanej przekazane” i dokonał na tej podstawie szeregu niekorzystnych dla Pozwanej ustaleń w sprawie pomimo, iż takowe przepisy nie zostały przez Powódkę załączone do pozwu, a Pozwana od samego początku zaprzeczała aby kiedykolwiek miała do nich wgląd, co potwierdzili ponadto podwykonawcy Pozwanej;

11) ustalenie, iż „Dla wykazania liczby jednostek pomiaru za poszczególne media powódka załączyła do pozwu szereg dokumentów prywatnych” a nadto, iż „Sąd uznał dokumenty te za wiarygodne źródło danych o liczbie jednostek zużytych mediów” podczas gdy Powódka przedłożyła szeregu niepodpisanych wydruków komputerowych,

do sporządzenia których nikt nie przyznał się w toku postępowania sądowego ani też nie potwierdził ich treści a one same nie mogą być uznane za dokument prywatny;

12) przyjęcie ogólnie, iż „brak jest podstaw do kwestionowania prawdziwości danych z tych dokumentów, materiał dowodowy zebrany w sprawie nie pozwala podać jakichkolwiek argumentów świadczących o tym, że dokumenty stanowiące korespondencję wewnętrzną stoczni zawierają nieprawdziwe dane” podczas gdy ten sam Sąd Orzekający w tej samej sprawie ustalił, iż analogiczne dokumenty świadczące o rzekomej pracy dźwigów na rzecz Pozwanej nie można uznać za wiarygodne, co mając na uwadze zastrzeżenia jak w punkcie 11, powyżej, winno rzutować na ich ocenę przez Sąd Orzekający;

13) ustalenie, iż „Powódka nie miała kogo „zaprosić” na odczyt” liczników albowiem „Powódka poprzez samowolne odcumowanie sama pozbawiła się kontaktu z poszczególnymi jednostkami” pomijając, iż zgodnie z zeznaniami Dyrektora Powódki A. S. i B. H. rozliczenia takowe, zgodnie z standardowymi procedurami Powódki powinny być okazywane Pozwanej na bieżąco, co nie miało miejsca w okolicznościach niniejszej sprawy a rozliczenie to zostało przesłane Pozwanej już po zakończeniu wykonywania Umowy;

14) przyjęcie, że Pozwana „nie miała wówczas zastrzeżeń co do tego rozliczenia [mediów], a zarzuty jakie przedstawiła w sprzeciwie odnośnie mediów są efektem zastosowanego sposobu obrony procesowej” podczas gdy - zgodnie z ustaleniem tego samego Sądu - rozliczenie mediów zostało przekazane Pozwanej dopiero po zakończeniu wykonywania Umowy, które to wyliczenie Pozwana natychmiast zakwestionowała pismem z 17 października 2007r., a następnie pismem z 22 listopada 2007r., a pomimo świadomości Powódki, iż Pozwana w całości kontestuje kwoty tamże wskazane, Powódka inicjując przedmiotowe postępowanie nie przedłożyła jakiejkolwiek dalszej dokumentacji uzasadniającej rzekomą prawidłowość wyliczeń;

15) pominięcie, iż Pozwana uiszczając zaliczki w wysokości 540.000 zł dokonała na korzyść Powódki nadpłaty w łącznej wysokości 282.500 zł;

16) przyjęcie, na podstawie niepodpisanej dokumentacji, szeregu niekorzystnych ustaleń w zakresie rzekomego zanieczyszczenia obszaru Powódki pomimo, iż świadkowie, którym Sąd Orzekający dał w całości wiarę (P. K. (2), K. K., J. P.) - temu zaprzeczyli a ich zeznania korespondowały z wyjaśnieniami Prezesa Zarządu Pozwanej, a Kapitanat Portu - na wniosek Pozwanej - potwierdził czystość terenów Powódki;

17) pominięcia, iż zgodnie z zeznaniami świadków (P. K. (2) i K. K., J. P.), uprzątnięcie rzekomych „zanieczyszczeń” na które powoływała się Powódka zająć mogło maksymalnie kilka godzin, a nie niemal dwutygodniowy okres czasu liczony od 3 - ego października, tj. dnia w którym Pozwana zadeklarowała gotowość opuszczenia doku SDI;

18) przyjęcie, iż materiał dowodowy nie potwierdza aby miało miejsce bezpodstawne przetrzymywanie statku w doku podczas gdy przyczyny dla których Powódka uniemożliwiła wyjście M/V (...) z doku nie znajdowały podstaw w łączącym strony stosunku zobowiązaniowym tj. w § 9 i § 4 ust. 16 Umowy;

2. zarzut nierozpoznania istoty sprawy polegający na braku pełnego rozważenia w zaskarżonym wyroku,

(i) charakteru prawnego umowy łączącej strony,

(ii) przyczyn dla których statek M/V (...) wszedł z opóźnieniem do doku SDI i strony odpowiedzialnej za przesunięcie terminu wejścia statku na dok SDI,

(iii) braku podstaw w Umowie do naliczania przez Powódkę wynagrodzenia za postój M/V (...) w doku SDI za okres przekraczający 10 dni nie z winy Pozwanej;

(iv) braku umownych ustaleń stron w zakresie kosztów związanych z pobytom M/V (...) przy Nabrzeżu (...);

(v) umownych obowiązków Pozwanej w zakresie daty wysprzątania obszaru Powódki,

(vi) umownych obowiązków Pozwanej w zakresie płatności za postój na terenie Powódki a tym samym braku podstaw do żądania przez Powódkę zaliczek w wysokości 400.000,00 zł,

(vii) braku podstaw do przetrzymywania przez Powódkę M/V (...) w doku SDI i przy Nabrzeżu (...) i czynienia tego wyłącznie celem obciążenia Pozwanej znaczącymi kosztami postoju,

(viii) w tym kontekście -okoliczności, iż natychmiast po wypuszczeniu M/V (...) z doku SDI Powódka wprowadziła tamże inny statek

(ix) charakteru prawnej dokumentacji przedłożonej przed Powódkę wraz z pozwem na wykazanie zasadności dochodzonych roszczeń,

(x) nieprawidłowego sposobu wykonania Umowy przez Powódkę, w tym w szczególności dezorganizacji panującej w przedsiębiorstwie Powódki i nastrojów pracowniczych związanych ze strajkami,

(xi) dokonanej przez Pozwaną nadpłaty za usługi świadczone na jej rzecz przez Powódkę w wykonaniu Umowy w wysokości 282.500 zł;

(xii) uiszczenia na rzecz Powódki bez podstawy w łączącym strony stosunku zobowiązaniowym kwoty łącznie 259.250 zł (17 dni x 15.250 zł).

3. zarzut naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe stosowanie w stosunku do:

1) art. 6 w zw. z art. 232 kpc w zakresie w jakim Sąd Orzekający przyjął, iż Powódka udźwignęła ciężar wykazania zasadności roszczeń dochodzonych w niniejszym postępowaniu, w tym;

- złożenia przez Pozwaną zamówienia na usługi wykazane w rozliczeniach końcowych,

- zużycia mediów w wysokości wskazanej w pozwie,

- podstaw do naliczania Pozwanej wynagrodzenia za przekroczenie 10 dniowego terminu postoju w doku SDI nie z jej winy,

- prawidłowości wykonania Umowy,

- istnienia podstaw do przetrzymywania M/V (...) w doku SDI i przy Nabrzeżu (...);

2) art. 58 § 1 k.c. w zw. art. 353¹ k.c. w zw. z art. 15 ust. 1 pkt. 5) ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji poprzez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie, iż czynność prawna sprzeczna z ustawą jest nieważna a taką sankcją należy przypisać narzuconym przez Powódkę zapisom § 4 pkt. 11 i 12 Umowy, które stanowiły „działanie mające na celu wymuszenie na klientach wyboru jako kontrahenta określonego przedsiębiorcy” w rozumieniu przywołanej ustawy;

3) art. 65 ust. 1 i 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, iż wolą stron było zawarcie umowy o mieszanym charakterze (zawierającej cechy umowy najmu, umowy o dzieło, umowy sprzedaży, umowy o świadczenie usług), a nie umowy najmu Nabrzeża (...) i Doku SDI w zakresie sprecyzowanym w § 1 i 4 Umowy;

4) art. 65 ust. 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, iż w § 8 Pozwana złożyła zamówienie na media i usługi tamże wymienione, które należało traktować jako „koszty” postoju w doku SDI, podczas gdy § 8 przewidywał jedynie dodatkową ofertę Powódki stanowiącą uzupełnienie do przedmiotu Umowy określonego w § 1 i §4;

5) art. 76 k.c. w zw. z art. 77 ust. 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie, iż strony zawarły umowę na postój w doku SDI na okres ok. 10 dni i nie dokonały zmian Umowy w przedmiotowym zakresie w formie przewidzianej w Umowie pod rygorem nieważności;

6) art. 76 w zw. z art. 77 ust. 1 k.c. poprzez pominięcie, iż strony nie dokonały ustalenia aby Powódce było należne wynagrodzenie za przekroczenie planowanego okresu postoju M/V (...) w doku SDI jeśli nastąpiłoby to „nie z winy Zamawiającego”;

7) art. 76 w zw. z art. 77 ust. 1 k.c. poprzez pominięcie, iż strony nie dokonały zmian Umowy z zakresie warunków (dat) płatności za postój M/V (...) w doku SDI i przy Nabrzeżu (...);

8) zarzut naruszenia prawa procesowego w odniesieniu do:

1) Art. 227 K.p.c. w zakresie w jakim Sąd Orzekający nie dokonał ustaleń niezbędnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy w zakresie jak w pkt. 2 powyżej;

2) Art. 230 K.p.c. w zakresie w jakim Sąd Orzekający nie uwzględnił w zaskarżonym orzeczeniu, iż Powódka nie zaprzeczyła w toku całego postępowania twierdzeniom Pozwanej podniesionym w sprzeciwie od nakazu zapłaty;

3) art. 233 § 1 K.p.c. przez dokonanie dowolnej oceny dowodów, polegającej na jednostronnej i korzystnej jedynie dla Powoda interpretacji zebranego materiału dowodowego i oparciu zasadności roszczeń Powoda na podstawie niepodpisanych wydruków komputerowych i zeznań świadków powołanych przez stronę powodową, zaś w odniesieniu do zeznań świadków oraz strony powołanych przez Pozwanego jedynie w zakresie w jakim to było korzystne dla Powoda.

Wskazując sposób i zakres tych naruszeń strona skarżąca powtórzyła treść podpunktów 1do 18 z punktu 1 zarzutów, w którym pozwany wskazał „zarzuty faktyczne”.

4) Art. 245 K.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że załączone do pozwu pisma stanowiły dokument prywatny podczas gdy w przeważającej większości nie były one nawet podpisane a w toku postępowania nie ustalono kto sporządził przedmiotową dokumentację, w szczególności - nikt nie potwierdził jej sporządzenia ani treści w niej wykazanej;

5) Art. 245 K.p.c. poprzez przyjęcie, iż Powódka wykazała wysokość i części składające się na dochodzone roszczenie wydrukami komputerowymi - załącznikami do faktur podczas gdy pod przedmiotowe dokumenty nie mają nawet przymiotu dokumentu prywatnego;

6) Art. 247 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń faktycznych na podstawie dowodu ze świadków przeprowadzonego na okoliczność:

(i) umownych obowiązków Pozwanej wysprzątania obszaru Powódki,

(ii) warunków płatności za wykonane prace z obejściem przepisów o formie zastrzeżonej pod rygorem nieważności (materia ta była przedmiotem Umowy stron w § 9 oraz w § 4 ust. 16 Umowy);

7) Art. 328 § 2 K.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których Sąd I Instancji uznając za wiarygodne zeznania świadków (P. K. (2) i K. K., J. P.) zarazem nie uwzględnił tychże zeznań dokonując ustaleń stanu faktycznego sprawy, w odniesieniu do :

- przesunięcia terminu wejścia statku M/V (...) na dok SDI,

- nie zamawiania usług wymienionych w § 8 Umowy w zakresie podnoszonym przez Powódkę,

- niewiarygodności przedkładanych wyliczeń zużytych mediów (w tym, w zakresie rzekomej wysokości zużycia energii elektrycznej, która musiała być niska ze względu na różnicę w napięciu prąd oferowanym przez Powódkę),

- nieprawidłowego wykonywania umowy przez Powódkę, okoliczności związanych z zapłatą dwóch zaliczek w łącznej wysokości 400.000 zł,

- okoliczności związanych z bezpodstawnym przetrzymywaniem przez Powódkę statku M/V (...),

- sukcesywnego sprzątania przez Pozwaną wszelkich zanieczyszczeń na obszarze Powódki.

Reasumując stwierdzić należy, że zarzuty podnoszone przez stronę pozwaną wskazują na to, że apelujący nie podzielił stanowiska Sądu Okręgowego w zakresie, którym Sąd ten uznał że:

- strony zawarły umowę o „mieszanym charakterze”,

- § 8 Umowy należy interpretować jako zamówienie złożone przez Pozwaną na wymienione tamże pozycje,

- Powódka należycie wykonała Umowę,

- zestawienia zużycia mediów, wymienionych w § 8 Umowy i przedłożonych wraz z pozwem są wiarygodne,

- Pozwana nie dokonała zapłaty za usługi świadczone jej zgodnie z umową przez Powódkę w zasadzonej wysokości,

- Pozwana wbrew obowiązkom umownych pozostawiła obszar Powódki w znacznym stopniu zanieczyszczony.

Powódka nie złożyła odpowiedzi na apelację.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej okazała się częściowo uzasadniona.

Kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku polegająca na zbadaniu zasadności zarzutów zgłoszonych w apelacji pozwanego, prawidłowości zastosowanych przez Sąd pierwszej instancji norm prawa materialnego oraz sposobu procedowania przez ten Sąd w kontekście ewentualnego wystąpienia przesłanek nieważności postępowania – wykazała pewne uchybienia, które doprowadziły do ingerencji w treść zaskarżonego orzeczenia.

Zaznaczyć przy tym należy, że wielość i obszerność zarzutów apelacji dotyczących zarówno przepisów prawa procesowego, jak i materialnego sprowadzić można do wskazanych wyżej, w podsumowaniu zarzutów, kwestii. Otóż strona pozwana zakwestionował stanowiska Sądu pierwszej instancji, w zakresie uznania przez ten Sąd, że:

- strony zawarły umowę o „mieszanym charakterze”,

- § 8 umowy należy interpretować jako zamówienie złożone przez pozwaną na wymienione tamże pozycje,

- powódka należycie wykonała umowę,

- zestawienia zużycia mediów, wymienionych w § 8 Umowy i przedłożonych wraz z pozwem są wiarygodne,

- pozwana nie dokonała zapłaty za usługi świadczone jej zgodnie z umową przez powódkę w zasadzonej wysokości,

- pozwana wbrew obowiązkom umownych pozostawiła obszar Powódki w znacznym stopniu zanieczyszczony.

Odnosząc się do tych zastrzeżeń stwierdzić należy, że choć istotnie Sąd Okręgowy szczegółowo analizując charakter poszczególnych ustalonych umową stron z dnia 14 sierpnia 2007 roku świadczeń, nie uniknął pewnej niekonsekwencji, to zdaniem Sądu Apelacyjnego umowę stron słusznie określił jako umowę mieszaną, bowiem poza chęcią zrealizowania przez pozwaną zasadniczego celu tej umowy- uzyskania prawa postoju statku (...) na nabrzeżu Stoczni (...) i suchym doku, w celu wykonania remontu tego statku, strony dopuściły możliwość dodatkowych relacji

gospodarczych, spośród bowiem zdarzeń określonych w § 8 umowy znajdowały się zarówno te związane z umową najmu doku i nabrzeża, jak i wychodzące poza ramy tej umowy.

Niezależnie od tej kwestii wskazać należy, że jak słusznie zauważa Sąd pierwszej instancji, wszelkie należności dochodzone przez powódkę w tym procesie, związane były z czynnościami wymienionymi w § 8 umowy stron.

Po przeanalizowaniu treści umowy z dnia 14 sierpnia 2007 roku w kontekście pozostałych zgromadzonych w sprawie dowodów, Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że sam fakt zamieszczenia określonych zdarzeń w § 8, nie oznaczał, że pozwanych zobowiązał się do korzystania ze wszystkich podanych tam świadczeń. Wniosek ten należało wyprowadzić, już chociażby z faktu, że powód naderwrotnie twierdził, iż pozwany korzystał ze wszystkich przewidzianych w tym paragrafie świadczeń. Uznać zatem należało, że rolą tej regulacji umownej było ustalenie wysokości stawek, na wypadek gdyby pozwany zdecydował się na skorzystanie z poszczególnych usług. Przy czym o skorzystaniu przez pozwanego z części wymienionych tam świadczeń przesądzał już sama umowa – jak np. postój w doku czy na nabrzeżu, co do części strony umawiały się w trakcie umowy, część natomiast – jak podnosił powód wynikała z wewnętrznych przepisów powoda recypowanych zgodnie z wolą stron do łączącego je kontraktu

Odniesienie się do pozostałych wskazanych wyżej zastrzeżeń pozwanej, co do zaskarżonego rozstrzygnięcia przedstawione zostanie przy omawianiu zagadnień, których dotyczą. W zakresie zarzucanych uchybień natury ogólnej dodać jedynie należy, że przyjęty przez Sąd Okręgowy sposób rozliczenia umowy stron, był co do zasady prawidłowy, przy czym Sąd odwoławczy – po zbadaniu zebranego w sprawie materiału dowodowego – doszedł do wniosku, że pozwana nie dokonała zapłaty za usługi świadczone jej zgodnie z umową przez powódkę w mniejszym wymiarze, niż ustalił to Sąd pierwszej instancji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego uzasadnione okazały się zarzuty pozwanej spółki co do bezpodstawnego obciążenia jej przez powódkę kosztami postoju statku (...) w suchym doku za 3 dni. Należy zwrócić uwagę, że odnośnie czasu pobytu tej jednostki w suchym doku wprawdzie w piśmie powoda z dnia 3 października 2007 roku (k. 79) pojawiła się wzmianka o powziętej informacji, co do planowanego przez pozwanego wyjścia z doku. Brak jest jednak dowodów pozwalających na ustalenie czy w tym czasie pozwany był w stanie określić kiedy to miało nastąpić. Ten planowany czas przy tym ani przez powoda ani przez pozwanego nie został określony. Z pisma pełnomocnika pozwanego z dnia 22 października 2007 roku, stanowiącego odpowiedź na wezwanie powoda do zapłaty, wynika natomiast że pertraktacje pomiędzy stronami co do możliwości opuszczenia przez statek (...) suchego doku trwały 3 dni (k.97). To stanowisko koreluje z treścią pism kierowanych przez powoda do pozwanego. I tak, jeszcze w wezwaniu z 11 października 2007 roku, w którym powód nakazywał pozwanemu uprzątnięcie doku, podnosił też, że pozwany nie może doku opuścić ponieważ nie zgromadził dokumentów niezbędnych do wydokowania jednostki (k.81). W piśmie datowanym na dzień następny, powód już nie zgłaszał zastrzeżeń odnośnie braku dokumentacji, tylko w dalszym ciągu wyrażał niezadowolenie ze stanu czystości doku, co jego zdaniem uniemożliwiało wyrażenie zgody na opuszczenie doku przez remontowaną przez pozwaną spółkę jednostkę (k.84).

W ocenie Sądu odwoławczego przy tym, w świetle § 4 punktu 16 umowy stron (k.31v.) nieuprzątnięcie przez pozwanego pozostałości po remoncie nie stanowiło podstawy powstrzymania się z wyrażeniem zgody przez powoda na opuszczenie przez statek (...) doku. W ostatnim zdaniu tego postanowienia umownego bowiem, strony uzgodniły, że niedotrzymanie przez pozwaną spółkę dwudniowego terminu (od zakończenia praca) do usunięcia pozostałości po remoncie spowoduje usunięcie ich przez powoda, ale na koszt pozwanego. Pozwany nie zakwestionował natomiast skutecznie konieczności zgromadzenia przez siebie odpowiednich dokumentów pozwalających na opuszczeniu doku i nie posiadania ich przed 12 października 2007 roku .

Mając zatem na uwadze powyższe kwestie oraz to, że strony ustalając w § 2 punkcie 10 umowy (k.31) termin postoju statku (...) w suchym doku czas ten określiły orientacyjnie (o czym świadczy sformułowanie „ok.10 dni”) wskazać należy, że zakres prac wykonywanych przez pozwanego oraz wywiązanie się przez niego z umownych obowiązków pozwalających na wyrażenie przez pozwanego zgody na opuszczeniu przez statek (...) suchego doku, wskazują na to

że statek ten powinien opuścić dok w dniu 12 października 2007 roku, co stanowi o braku podstaw do obciążenia pozwanego przez powoda kosztami dokowania tej jednostki za 3 dni, czyli kwotą **45.750 zł** (3 x 15.250 zł).

Dodać przy tym należy, że Sąd Apelacyjny nie podziela koncepcji zaprezentowanej przez Sąd pierwszej instancji, zgodnie z którą powód był uprawniony do obciążenia pozwanego za każdy dzień postoju statku w doku (czy – o czym będzie poniżej) na nabrzeżu, a ewentualne zawinione przez Stocznię przedłużenie tego postoju może stanowić podstawę do dochodzenia przez pozwanego odszkodowania z tytułu nienależytego wykonania umowy przez powódkę. Nie negując oczywiście, co do zasady, uprawnienia pozwanego do dochodzenia odszkodowania za ewentualne nienależyte wykonanie umowy przez powoda (co nie jest objęte zakresem tego postępowania), wskazać należy, że pozostawanie remontowanej przez pozwanego jednostki czy to w doku, czy na nabrzeżu z przyczyn leżących po stronie powodowej Stoczni, nie uzasadnionych w umowie, nie stanowi podstawy do naliczenia przez powoda, stronie pozwanej ustalonych w umowie opłat za dokowanie, czy postój przy nabrzeżu. Opłaty te bowiem zostały przewidziane za postój ustalony w umowie.

Przedstawiając stanowisko odnośnie zasadności obciążenia pozwanego kosztami postój przy Nabrzeżu (...) – wskazać należy, że Sąd Apelacyjny podziela wnioski Sądu orzekającego w pierwszej instancji, wypracowane w oparciu o szczegółowo przedstawione i omówione dowody (co zostało przywołane we wstępnej części niniejszego uzasadnia, co z kolei czyni zbędnym ponowne przytaczanie argumentacji Sądu Okręgowego dotyczące tej kwestii), zgodnie z którymi pozostawanie statku (...) na Nabrzeżu (...) przed zadokowaniem przez dłuższy czas niż stron zakładały w umowie, uzasadnione było również (poza ewentualnymi okolicznościami leżącymi po stronie Stoczni) zakresem i rodzajem prac remontowych wykonywanych przez powoda. Zmianie ulegała jedynie kolejność wykonania niektórych prac, które początkowo miały być wykonane po wydokowaniu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego jednak, statek (...) został bezpodstawnie przetrzymany przez powoda na nabrzeżu po wyjściu z doku – o jeden dzień. Pozwana zadeklarowała gotowość opuszczenia terenu Stoczni w dniu 15 października 2007. W świetle zgromadzonych w sprawie dowodów, odmowę Stoczni opuszczenia przez statek jej terenu zgodnie z wnioskiem pozwanego, z powołaniem się na konieczność uporządkowania terenu (z przyczyn wyżej wskazanych) uznać należy za bezpodstawną zarówno w świetle umowy stron, jak i przepisów prawa. Naliczenie zatem przez Stocznię (...) pozwanej opłaty za dodatkowy dzień postoju na nabrzeżu, jako nie znajdujące umocowania w łączącym strony stosunku zobowiązaniowym uznać należało za bezzasadne, co stanowi o konieczności pomniejszenia ustalonej przez Sąd Okręgowy kwoty o dalsze **900 zł** (umowna stawka za jedną dobę postoju statku przy nabrzeżu).

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska Sądu pierwszej instancji odnośnie wykazania przez stronę powodową zasadności roszczenia z tytułu kosztów posterunku służby ochrony. Choć rację przyznać należy powodowi, że w § 6 punkcie 2 umowy strony postanowiły, że do ich kontraktu znajdą zastosowanie wewnętrzne przepisy powoda – między innymi w zakresie bezpieczeństwa, a pozwany podpisując umowę zaaprobował też ostatnie zdanie ww. postanowienia umownego, potwierdzając tym samym znajomość tych przepisów, to zważywszy że to na stronie powodowej ciążył obowiązek wykazania roszczenia również z tego tytułu, już tylko nie złożenie przez powódkę jej wewnętrznych unormowań regulujących zasady i zakres wykonywania ochrony, nie pozwala na uznanie za wykazane jej żądania z tytułu kosztów posterunku kontrolnego służby ochrony. Pozwany zakwestionował roszczenie powoda w tym zakresie zarówno, co do zasady, jak i co do wysokości. Nie dołączenie do pozwu przez stronę powodową jej wewnętrznych przepisów regulujących obowiązek oraz sposób i zakres wykonywania ochrony przez posterunek kontrolny uniemożliwia Sądowi zweryfikowanie czy rzeczywiście wewnętrzne przepisy Stoczni zakładały obowiązek utrzymywania posterunku na takich zasadach jak wskazuje powód, zwłaszcza w takich realiach jak w niniejszej sprawie, a więc w szczególności nie tylko przy całodobowej ochronie zamkniętego terenu stoczni, ale też stałego przebywania na statku (...) zarówno załogi tego statku, jak i przedstawicieli pozwanej spółki. Zwrócić należy uwagę, że – co wynika z niezakwestionowanych zeznań P. K. (2) - jak tylko dostrzegł on ten posterunek, wskazał na brak potrzeby takiego sposobu sprawowania ochrony nad remontowanym statkiem, podnosząc że strona pozwana nie zgłaszała zalecenia w tym zakresie. Dyrektor w powodowej Stoczni A. S., nie wykluczając takiego protestu, wskazał że według

przepisów wewnętrznych Stoczni, taki posterunek był konieczny. Twierdzenie to jednak, wobec przedstawionych wcześniej argumentów

uznać należy za nie mogące stanowić podstawy do przyjęcia roszczenia powoda z tego tytułu za wykazane. Podobnie jak samo przewidzenie w § 8 umowy stawki za taki, posterunek, przy braku wykazania umownych, bądź ustawowych podstaw do jego ustanowienia.

W tym stanie rzeczy, zdaniem Sądu Apelacyjnego ustaloną przez Sąd pierwszej instancji należność powoda trzeba pomniejszyć również o kwotę **64.395 zł**, którą to powód obciążył pozwanego z tytułu kosztów posterunku ochrony służby kontroli.

Sąd drugiej instancji uznał też, że bezpodstawne było obciążenie pozwanego kosztami podłączenia i abonamentu jednego z telefonów, tj. o numerze (...). W tym zakresie stwierdzić należy, że Prezes zarządu pozwanej spółki wskazał, że pozwany korzystał z jednego numeru telefonu, natomiast będący na miejscu podczas wykonywania umowy prokurent spółki podał, że strona pozwana korzystała z kilku telefonów. Jednocześnie powód nie przedstawił zapotrzebowania pozwanego na telefony, czy zlecenia na ich zamontowanie. Sąd Apelacyjny oceniając w świetle zasad doświadczenia życiowego zarówno zeznania J. S., jak i P. K. (2) oraz wskazane przez Sąd pierwszej instancji dowody z dokumentów świadczących o zakresie wykorzystywania linii telefonicznych przez pozwaną, uznał że pozwana zamówiła cztery abonamenty. Powódka nie wykazała bowiem, że zamówieniem pozwanej objęty był również abonament z którego pozwana nie korzystała, czyli o numerze (...), co czyniło konicznym odstąpienie od obciążania pozwanego kwotą **520 zł** (260 zł za podłączenie telefonu o numerze (...) i 260 zł za abonament).

Za nieuzasadnione Sąd odwoławczy uznał także obciążenie pozwanego kosztami demontażu włącznika ostrzegania pożarowego. Sąd Okręgowy choć prawidłowo ustalił, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powódka zamontowała tylko jeden przycisk na remontowanym przez pozwaną statku, to pominął – co słusznie podnosi pozwany – że już tylko z okoliczności opuszczania przez stronę pozwaną terenu Stoczni oraz z zeznań P. K. (2) wynika, że powódka nie dokonała demontażu tego przycisku. Zważywszy, że koszt demontażu powódka określiła na kwotę **106, 87 zł** (k.63), należało o nią pomniejszyć wierzytelność powódki.

Sąd Apelacyjny uznał też, że skoro nieuzasadnione było zatrzymanie przez Stocznię statku remontowanego przez pozwaną spółkę przez trzy dni w doku i przez jeden dzień na nabrzeżu, to nie ma również podstaw aby za ten czas obciążyć pozwaną kosztami energii elektrycznej, sprężonego powietrza oraz z tytułu dostawy wody. Ustalając wysokość należności z tych tytułów Sąd jako podstawę przyjął wartości podane w rozliczeniu powoda i na ich podstawie ustalił średni dzienny koszt z tytułu dostaw poszczególnych mediów odpowiednio - w czasie pobytu statku (...) w doku oraz postoju na nabrzeżu po opuszczeniu doku. Zatem – zdaniem Sądu drugiej instancji - zasądzoną przez Sąd Okręgowy należność trzeba pomniejszyć również o kwotę **18.730zł 48 gr**, która stanowi sumę kwot:

- 16.326 zł 59 gr – za energię elektryczną, za 3 dni w doku,
- 86 zł 45 gr - za energię elektryczną, za 1 dzień na nabrzeżu, po wyjściu z doku,
- 359 zł 87 gr – za sprężone powietrze za 3 dni w doku,
- 935 zł 55 gr - za sprężone powietrze, za 1 dzień na nabrzeżu, po wyjściu z doku,
- 774 zł 57 gr – za dostawę wody, za 3 dni w doku,
- 247 zł 50 gr – za dostawę wody, za 1 dzień na nabrzeżu, po wyjściu z doku.

Sąd odwoławczy nie stwierdził przy tym aby zaprezentowanemu przez Sąd pierwszej instancji tokowi rozumowania przedstawionemu w zakresie oceny dowodów na podstawie których Sąd Okręgowy uznał za wykazane ilości zużycia przez pozwanego poszczególnych mediów, można było przypisać naruszenie określonych w przepisie art. 233 § 1 kpc wyznaczników sądowej oceny dowodów. Stanowisko strony skarżącej prezentujące inną ocenę tych dowodów, bez

wykazania uchybień Sądu pierwszej instancji we wskazanym wyżej zakresie, nie może prowadzić do uznania za błędną oceny przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy.

Uwzględniając przedstawione kwestie stwierdzić należy, że od kwoty **181.378,53 zł** uznanej przez Sąd pierwszej instancji (po uwzględnieniu wpłaconych przez pozwanego przed procesem kwot), jako należną powodowi z tytułu łączącej strony umowy z dnia 14 sierpnia 2007 roku, odjąć należy przedstawione wyżej wartości, co do zasadności których Sąd odwoławczy nie podzielił stanowiska Sądu Okręgowego, tj. kwoty:

- **45.750 zł** – z tytułu kosztów dokowania jednostki (...) za 3 dni,
- **900 zł** – z tytułu kosztów postoju statku na nabrzeżu za 1 dzień,
- **64.395 zł** – z tytułu kosztów posterunku ochrony służby kontroli,
- **520 zł** – z tytułu podłączenia i abonamentu telefonu numer (...),
- **106 zł 87 gr** – z tytułu kosztów demontażu włącznika ostrzegania pożarowego
- **18.730 zł 48 gr** – z tytułu dostaw energii elektrycznej, wody i sprężonego powietrza za 3 dni w doku i 1 dzień na nabrzeżu.

Mając na uwadze przedstawione odliczenia stwierdzić należy, że pozwany pozostawał dłużnikiem powoda do kwoty **50.976 zł 18 gr**. Zważywszy że w trakcie postępowania powód wyegzekwował od pozwanego kwotę **27.109 zł 90 gr**, to stwierdzić należało, że zasądzeniu podlegała kwota **23.866 zł i 28 gr**.

Powyższe świadczy jednocześnie o braku podstaw do żądania przez pozwanego zwrotu wyegzekwowanego na podstawie wydanego w sprawie nakazu zapłaty świadczenia.

Z przedstawionych zatem przyczyn – na podstawie przepisu art. 386 § 1 kpc Sąd Apelacyjny w punkcie pierwszym sentencji zmienił zaskarżony wyrok. Redagując przy tym orzeczenie drugoinstancyjne Sąd wskazał, że zmienia wyroku Sądu Okręgowego o tyle tylko, że w miejsca uwzględnionej w punkcie pierwszym tego wyroku kwoty 154.268 zł 63 gr zasądza kwotę 23.866 zł 28 gr, co oznacza że zarówno początek biegu terminu odsetek ustawowych od skorygowanej należności głównej, tj. 18 października 2007 roku, jak i zasądzone przez Sąd Okręgowy odsetki od zapłaconych kwot, za podane przez Sąd ten w punkcie pierwszym wyroku okresy, pozostały niezmienione.

W związku ze zmianą wysokości zasądzonego roszczenia zmianie natomiast uległy proporcje wyniku sporu, z ustalonej przez Sąd pierwszej instancji wygranej powódki w 29,5 %, na 5 %, co jednocześnie wskazuje na wygraną przez pozwaną sporu w pierwszej instancji w 95%. Ustalając zasadę orzeczenia o kosztach procesu na podstawie art. 100 kpc, Sąd odwoławczy - zgodnie z przepisem art. 108 § 1 kpc, pozostawił szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu.

Uznając że w pozostałym zakresie apelacja pozwanej okazała się nieuzasadniona oraz nie stwierdzając wpływających na treść orzeczenia uchybień branych pod uwagę z urzędu – na podstawie art. 385 kpc – Sąd oddalił apelację pozwanej w pozostałej części.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny wydał również w oparciu o przepisy art. 100 kpc i 108 § 1 kpc, ustalając że stosunek wartości przedmiotu zaskarżenia do zakresu uwzględnionej apelacji, czyni powódkę wygraną w 28 %, co jednocześnie stanowi o wygranej pozwanej w drugiej instancji w 72%.

Maria Iwankiewicz Artur Kowalewski Małgorzata Gawinek